POGODA
Dzisiaj będzie słonecznie, najwyższa temperatura do 55 F (12 C), wiatry południowo-wschodnie z prędkością do 15 mil na godzinę.
Jutro wzrost zachmurzenia, wieczorem szanse deszczu, temperatura bez większych zmian, przymrozek w nocy.
Wschód słońca o godzinie 5:02 rano, zachód o godz. 6:37 wiecz.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj czwartek, 21 kwietnia — Anzelma i Feliksa.
Jutro piątek, 22 kwietnia — Sotera, Kajusa i Łukasza.
Pojutrze sobota, 23 kwietnia — Wojciecha i Jerzego.

No. 78 Rok (Vol.) LXXVI | CHICAGO, IL, Czwartek, 21 Kwietnia (April 21), 1983 | Telefon wszystkich biur 286-0141. 35¢

LECH WAŁĘSA OCZEKUJE DIALOGU

Kompromisowy Plan Budżetu

Prezydent Podpisał Projekt Reformy Social Security

Washington (UPI) — Prez. Reagan podpisał w środę opiewającą na sumę $165 bil. ustawę mającą na celu wybawienie z trudności finansowych systemu Social Security. Ustawa ta przewiduje podwyższenie opłat na rzecz Social Security oraz opóźnienia w zakresie wypłaty świadczeń.

Ceremonia podpisania ustawy miała charakter uroczysty i odbyła się przy dźwiękach wojskowej orkiestry Strzelców Morskich na dziedzińcu Białego Domu.

W ceremonii uczestniczyli m.in. Wiceprezydent, przywódcy Kongresu z obu partii, jak również zaproszeni w pośpiechu skauci i emeryci.

Arbatow Naruszył Przywileje Gościa w Stanach Zjedn.

Washington. (CT) — Dept. Stanu podał w środę do wiadomości, że przebywający w Stanach Zjedn. z wizytą gość — rzecznik sowiecki Georgi Arbatow, naruszył przepisy związane z przyznaniem mu wizy amerykańskiej.

Wbrew przepisom, Arbatow udzielił wywiadu pismu w stanie Iowa.

Gość sowiecki określił wysunięte przez władze amerykańskie zarzuty jako "bezpodstawne" i oświadczył, że zamierza nadal spotykać się z reporterami prasowymi. Arbatow żalił się, że nastąpiło tu "naruszenie praw ludzkich."

"Jeśli wydalą mnie, to wyjadę," powiedział Arbatow w czasie spotkania z działaczami społecznymi w Des Moines.

Arbatow jest dyrektorem sowieckiego instytutu zajmującego się problematyką amerykańską i kanadyjską.

Często występuje on w charakterze rzecznika swego kraju. Władze amerykańskie udzieliły mu wizy, pod warunkiem, że "nie będzie mieć żadnego kontaktu z przedstawicielami środków masowego przekazu."

Władze amerykańskie postawiły tego rodzaju warunek, odwzajemniając w tym względzie stanowisko władz sowieckich, które nie zezwalają przedstawicielom władz U.S. podróżującym po Sowietach, by wchodzili w kontakt z miejscowa ludnością lub przedstawicielami środków masowego przekazu.

Będąc w Des Moines, Arbatow narzucił sobie własną interpretację tego zakazu, sądząc, że odnosi się on jedynie do ogólno-krajowych środków masowego przekazu, a nie lokalnych.

Dlatego też rozmawiał z reporterem pisma z Iowa oraz spotkał się z zespołem redakcyjnym pisma Des Moines Register.

Dept. Stanu oświadczył, że Arbatow naruszył przyznane mu przywileje.

Apel Organizacji Amnesty International

Londyn (NYT) — Amnesty International — międzynarodowa organizacja, broniąca praw więźniów politycznych — wystosowała pod adresem władz wietnamskich wezwanie do zwolnienia bądź też postawienia przed sądem tysięcy więźniów politycznych zamkniętych w obozach "resocjalizacyjnych" od czasu zakończenia wojny wietnamskiej w 1975 roku.

Organizacja ogłaszając apel o zwolnienie popleczników południowo-wietnamskiego rządu Nguyen Van Thieu oświadczyła, że liczba więźniów obozów "resocjalizacyjnych" wynosi ok. 16,000.

Przedstawił Biały Dom

Rząd Proponuje Niższe Wydatki Na Obronę i Podwyżkę Podatków

Washington (CT) — Prez. Reagan przedstawił nowy, kompromisowy projekt budżetu na przyszły rok finansowy, z nadzieją na porozumienie z republikańskimi senatorami, którzy nie tylko walczą z Białym Domem, ale również między sobą. Nowy plan proponuje wyższe sumy na programy krajowe i niższe — niż Prezydent początkowo żądał — na wydatki na cele obronne.

Pozostawia natomiast nienaruszony plan reformy podatkowej, zawierającej tzw. indexing i kolejne cięcia podatków indywidualnych.

Wzywa jednak do znacznych "warunkowych" podwyżek podatków, głównie tzw. podatków użytkownika, począwszy od 1986 roku. Przewodniczący senackiego Komitetu Budżetowego, sen. Pete Domenici (R.-N.M.) wyraził poważne wątpliwości w możliwość osiągnięcia kompromisu w oparciu o nowe propozycje prez. Reagana.

Jednocześnie, w biurze przywódcy większości senackiej, sen. Howard Bakera (R.-Tenn.) dyskutowano na temat planu odciągania przez banki procentów od oszczędności i dywident z kont klientów. Propozycja spotkała się z olbrzymim sprzeciwem instytucji finansowych i społeczeństwa. Ustalono, że plan zostanie wprowadzony w życie w 1987 roku, jeśli

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Pogorszenie Stosunków Chiny—ZSRR

Moskwa (NYT) — W rządowym dzienniku "Izwiestia" pojawił się ostatnio artykuł ostro krytykujący politykę Chin. Według ekspertów politycznych jest to najbardziej krytyczna reakcja władz sowieckich pod adresem Chin od czasu podjęcia kroków w kierunku poprawy wzajemnych stosunków.

Artykuł w "Izwiestiach" stwierdza, że pomimo deklaracji o gotowości poprawy stosunków Chińska Republika Ludowa w dalszym ciągu kultywuje politykę antysowietyzmu.

Poza ostatnim artykułem Moskwa unikała jak dotąd skrzętnie jakichkolwiek uwag krytycznych pod adresem Chin. Obecnie dziennik sowiecki stwierdził, że Chińczycy odpowiedzieli na akty dobrej woli ze strony Związku Sowieckiego polityką dwulicowości łączącą deklaracje troski o przyszłość wzajemnych stosunków z "szerzeniem nieprzyjaznych poglądów i idei".

Sądząc po artykułach w prasie chińskiej — pisze "Izwiestia" — Pekin nie porzucił wysiłków wykorzystania pewnych atrybutów antysowietyzmu, który przez wiele lat, szczególnie w czasach rewolucji kulturalnej zatruwał atmosferę stosunków sowiecko-chińskich". W przytoczonym komentarzu chodzi przede wszystkim o wysuwane od nowa przez Chiny żądania terytorialne pod adresem Związku Sowieckiego.

Komentarz "Izwiestii" został opublikowany przez angielski serwis agencji TASS — co wskazuje, iż władze moskiewskie zamierzają tej sprawie nadać rozgłos międzynarodowy.

Spadek Kursu Dolara

Londyn (UPI) — Kurs dolara spadł dzisiaj na wszystkich giełdach europejskich, jak równie i w Tokio.

Cena złota wzrosła w Londynie do $441 za uncję.

WASHINGTON. — Prezydent Ronald Reagan podpisujący ustawę o Social Security. Za Prezydentem od prawej stoją: marszałek Izby Thomas P. O'Neal, przywódca mniejszości w Izbie kongr. Robert H. Michel i kongr. Claude Pepper. (UPI)

Potencjalne Wykroczenie ZSRR Przeciw Układom

O Kontroli Zbrojeń

Washington (CT) — Zespół kierowany przez asystenta sekretarza stanu do spraw polityki międzynarodowego bezpieczeństwa Richarda Perle oraz adm. Johnathana Howe, dyrektora biura do spraw polityczno-militarnych przy Dept. Stanu, przedłożył prez. Reaganowi raport sugerując naruszanie przez ZSRR warunków układu o broni strategicznej z 1979 roku.

Rząd znalazł się pod silnym naciskiem konserwatywnych senatorów, którzy domagają się publicznego ujawnienia treści raportu.

W związku z tym Reagan stworzył nowy komitet z doradcą do spraw bezpieczeństwa narodowego, Williamem Clarkiem na czele. Komitet już w tym tygodniu podejmie dokładne analizy wszystkich punktów układu, by porównać je z postępowaniem Sowietów i określić jakie akcje powinien podjąć Washington, jeśli okaże się, że ZSRR faktycznie narusza warunki SALT II.

Sądzi się, że komitet Clarka zdoła przeanalizować długą listę potencjalnych wykroczeń Sowietów przeciw punktom zawartym w porozumieniach: SALT II z 1979 roku; AMB z 1972; układu o zakazie doświadczeń z bronią jądrową z 1974 roku oraz o pokojowej wymianie nuklearnej z 1976 roku. Szczegóły dotyczące ewentualnych wykroczeń utrzymywane są w tajemnicy.

Początkowo zespół Perle'a zajmował się jedynie doświadczeniami rakietowymi przeprowadzonymi przez Zw. Sowiecki ub. jesieni i 5 lutego br.

Pierwsze doświadczenie dotyczyło nowej broni. Moskwa twierdzi, że w tym przypadku postąpiono zgodnie z warunkami układu. Washington nie złamał w tej sprawie żadnych zastrzeżeń. Drugiego dokonano podobno ze starą lecz zmodyfikowaną bronią. Specjaliści z U.S. utrzymują, że "modyfikacja" znacznie przekroczyła przepisy.

W Kongresie już od jakiegoś czasu trwają debaty na temat najbardziej odpowiedniej reakcji US w razie pogwałcenia SALT II ze strony ZSRR. Mimo, że układ nigdy nie został ratyfikowany, obydwie strony wyraziły zgodę na przestrzeganie go.

Część konserwatywnych senatorów domaga się ujawnienia wyników analiz komitetu Clarka, by w ten sposób zmusić Moskwę do poważniejszego traktowania negocjacji o ograniczeniu zbrojeń i by wskazać liberałom domagającym się zamrożenia broni nuklearnych o niesłuszności ich żądań. Inni zalecają ostrożność obawiając się, że ujawnienie rezultatów analiz może zahamować negocjacje i zwiększyć napięcie w Europie Zachodniej.

Przymrozki Spowodowały Multimilionowe Straty

(UPI) — Trwające od czterech dni przymrozki spowodowały w stanach południowo-wschodnich szkody obliczane na wiele milionów dolarów. Najbardziej ucierpiały plantacje: truskawek, pomidorów, tytoniu oraz wczesnych, delikatnych brzoskwiń.

W międzyczasie, burza śnieżna, która pozostawiła po sobie opad śniegu dochodzący do wysokości 16 cali, w stanach Pennsylvania oraz na północnym zachodzie, przesunęła się w kierunku Kanady. W wyniku wypadków drogowych spowodowanych wskutek warunków atmosferycznych, zginęły w Pennsylvanii trzy osoby; w stanie Vermont — jedna.

Sporadyczne opady deszczowe notowane są na szerokiej przestrzeni kraju, rozciągającej się od wybrzeża Kalifornii do Wielkiej Równiny Prerii, Teksasu, Colorado i zachod. Kansasu.

Kobiety Krytykują Demokratycznych Kandydatów

Washington (ST) — 150 przywódczyń amerykańskich organizacji kobiecych ostrzegło demokratycznych kandydatów na prezydenta, by nie liczyli na ich poparcie, jeśli nie odpowiedzą wyczerpująco na interesujące je pytania, począwszy od zagadnień zatrudnienia, po wyścig zbrojeń nuklearnych i opiekę nad dziećmi.

Kobiety przesłały kandydatom listę 11 pytań. Odpowiedzi zostaną ogłoszone publicznie w czerwcu.

Powódź Zniszczyła Całą Miejscowość

Thistle, Utah (UPI) — Ponad 50 mieszkańców miejscowości Thistle, Utah, ewakuowano z ich domów zalanych błotem zniesionym do ludzkich zabudowań przez fale powodziowe z rzeki Spanish Fork. Rzeka przemieniła się w staw 3-milowej długości i głębokości 85 stóp. Thistle, zamieszkiwana w większości przez emerytowanych pracowników kolei praktycznie przestała istnieć. Ekipy ratunkowe usiłują zatamować wezbrane wody rzeki. Istnieją obawy, że w razie zerwania tamy rzeka zaleje następne miejscowości. Okoliczni mieszkańcy są przygotowani do ewakuacji.

Dyplomaci U.S. w Bejrucie Kontynuują Pracę

Bejrut (UPI) — Amerykańscy dyplomaci w Bejrucie powrócili dziś do pracy — wykonując swe zajęcie w prywatnych mieszkaniach i zastępczych pomieszczeniach. Niektórzy noszą jeszcze bandaże, stanowiące pozostałość po eksplozji, która spowodowała śmierć 35 osób; 25 innych — pozostaje nadal zaginionych.

Pomimo wstrząsu, jaki stanowił dla nich poniedziałkowy atak na ambasadę, dyplomaci powzięli postanowienie, że nie dadzą sobie przeszkodzić w wykonywaniu swych obowiązków.

Premier Libanu podał do wiadomości, że władze aresztowały czterech osobników podejrzanych o udział w podłożeniu bomby pod ambasadę. Na razie nie ujawniono żadnych szczegółów.

Władze miejscowego szpitala uniwe[illegible]go potwierdziły liczbę zab[illegible]ob. Wśród zabitych znajduje się jeden z czołowych specjalistów CIA na Bliskim Wschodzie. Do tej pory pozostaje zaginionych ośmiu amerykańskich pracowników ambasady oraz 17 Libańczyków. Przypuszczalnie ponieśli oni śmierć.

Władze amerykańskie poinformowały, że w zgliszczach ambasady znaleziono zwłoki 9 Amerykanów. 105 osób odniosło obrażenia. Władze twierdzą, że odnalezienie pozostałych zwłok oraz wszystkich zaginionych dokumentów, zabrać może jeszcze szereg dni.

Falangiści chrześcijańscy oświadczyli, że materiał wybuchowy, który został użyty do ataku na ambasadę, umieszczony został w wagonetce, skradzionej z ambasady.

Strzelcy morscy stojący na straży ambasady, rozstawieni zostali w pozycjach pozwalających im na podjęcie każdej chwili akcji obronnej. W dniu dzisiejszym padły w pobliżu ambasady strzały. Okazało się później, że strzelali żołnierze libańscy, mierząc do przejeżdżającego na dużej szybkości, w odległości około 400 jardów od ambasady niezidentyfikowanego auta. "Marines" sądzili początkowo, że strzały skierowane są w nich. Nie odpowiedzieli jednak ogniem.

Lawina Mułu Pogrzebała 22 Domostwa

Thistle, Utah (UPI) — Olbrzymia lawina mułu, jaka osunęła się z rejonu nadbrzeża rzeki Spanish Fork River, pogrzebała co najmniej 22 domostwa. Poziom wody z wylanej rzeki dochodzi do 30 stóp.

Geolodzy, szukając rozpaczliwie rozwiązania dla trudnej, rzadko spotykanej sytuacji, postanowili wysadzić dynamitem jedną ze ścian wąwozu Spanish Fork, mając nadzieję, że w ten sposób uda się znaleźć ujście dla wezbranych wód.

Lawina zaczęła zsuwać się przed tygodniem, pozostawiając na szosie U.S. Highway 89-6 miliony ton ziemi i mułu, niszcząc tory kolejowy linii Denver and Rio Grande oraz stwarzając naturalną zaporę dla wód rzeki.

Przed Wizytą Papieża

Optymistyczny Ton Konferencji Prasowej

Gdańsk (UPI, ST) — Wczoraj w niewielkim mieszkaniu Lecha Wałęsy w dzielnicy Gdańska Przymorze odbyła się konferencja prasowa przywódcy "Solidarności", poświęcona ostatnim wydarzeniom w Polsce.

Na konferencję przybyło ok. 50 dziennikarzy reprezentujących większość zachodnich środków masowego przekazu, a także po raz pierwszy od czasu zwolnienia Wałęsy z internowania, na konferencji pojawili się również przedstawiciele telewizji polskiej oraz "Trybuny Ludu".

Wałęsa oświadczył, że czerwcowa wizyta Papieża Jana Pawła II musi być wykorzystana w celu podjęcia kolejnych wysiłków rozpoczęcia dialogu pomiędzy rządem i społeczeństwem. Oświadczył on również, iż wierzy, że problemy kraju można rozwiązać przy stole rozmów. Jednakże, gdyby ta droga okazała się nie skuteczna, Wałęsa oświadczył, że będzie musiał "poszukać bardziej skutecznych sposobów rozwiązania naszych problemów".

"Moim zadaniem nie jest przejęcie władzy czy też rozbicie partii — powiedział — szukać będę nadal skutecznych sposobów zrealizowania Umowy Sierpniowej", na mocy któ-

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Idea Przeszła Przez Granicę

(CT) — Idee związane z powstaniem polskich niezależnych związków zawodowych wyszły poza granice Polski, lecz dopiero obecnie dotarły o tym na Zachód bliższe informacje.

Karl Waino — pierwszy sekretarz Komunistycznej Partii Estonii potwierdził niedawno w artykule napisanym w czasopiśmie partyjnym, że na jesieni i zimą 1981 roku po Estonii krążyły ulotki nawołujące do półgodzinnego strajku w dniu 1 grudnia 1981 roku, oraz następnie każdego pierwszego dnia kolejnego miesiąca.

Liczne wezwania do przerwania pracy były podobne do tych zapoczątkowanych przez "Solidarność." Autor artykułu oświadczył obecnie, że Sowieci byli zmuszeni do zmobilizowania wszystkich sił by utrzymać spokój i kontrolę w Estonii, którą okupują od 1940 roku.

Zalecenie Prezydenta w Sprawie Pocisków MX

Washington (UPI) — Zgodnie z przewidywaniami — prez. Reagan wystąpił dziś z zaleceniem, aby Stany Zjedn. umieściły pociski rakietowe MX w wzmocnionych, dotychczasowych wyrzutniach — schronach.

Prezydent wystąpił z formalnym oświadczeniem, przyjmując zalecenia komisji ds. broni strategicznych. Na czele komisji stoi emerytowany gen. Brent Scowcroft, b. doradca krajowy ds. bezpieczeństwa. Komisja wystąpiła z zaleceniem, aby umieścić 100 10-głowicowych pocisków międzykontynentalnych w specjalnych wyrzutniach — schronach, przeznaczonych dla pocisków Minuteman na terenie stanów zachodnich.

Poczynając od dziś, Kongres ma do dyspozycji 45 dni czasu na podjęcie decyzji w sprawie funduszów dla kontrowersyjnych pocisków międzykontynentalnych MX.

Dochód Narodowy Wzrósł o 3.1%

Washington (UPI) — pierwszym kwartale br. dochód narodowy wzrósł o 3.1 %. Stanowi to najbardziej widoczny, z dotychczasowych, sygnał powolnej odnowy gospodarczej.

Ze Sceny i Estrady

"Faustuś" z Jackowa w Peregrynacjach Po Świecie

Należy podziwiać Ref-Rena za inwencję twórczą, pracowitość, płodność i umiejętność chwytania pewnych aktualnych zjawisk "na gorąco".

"Na gorąco" pisanych jest też wiele widowisk scenicznych Ref-Rena. Zdarza się — podobno — nieraz, że aktorzy uczą się na pamięć pierwszego aktu, w czasie, gdy dalsze są dopiero w trakcie powstawania. Ten sposób wprowadzania na scenę aktorów wprost "spod pióra", pozostawia często po sobie ślad i nie zawsze zapewnia dostateczny margines czasu na oszlifowanie tekstu, na przeprowadzenie koniecznych skrótów, w rezultacie czego mamy często do czynienia z przedstawieniem-tasiemcem. "Faust z Jackowa" nie stanowi, niestety, pod tym względem wyjątku.

To już 28 lat mija w tym roku od czasu, gdy Ref-Ren wystąpił po raz pierwszy na trójcowskiej scenie, prezentując w r. 1955 "Pięcioraczki londyńskie" (obok Ref-Renów, wystąpili wówczas: przedwojenna lwowska piosenkarka Zofia Terne i warszawski piosenkarz Tadeusz Faliszewski). 28 lat — od czasu, gdy pisałem o tym przedstawieniu recenzję pt. "Serca po trzy grosze sztuka".

W ciągu tego czasu autor "Czerwonych maków" zaprezentował na chicagoskiej scenie około 100 przestawień (licząc po 3 — 4 rocznie — pomnożone przez 28 lat). W sumie — z pewnością dorobek godny zanotowania, wymagający nieprzeciętnego wkładu pracy i inwencji twórczej.

"Fausta z Jackowa" określa autor jako widowisko satyryczne. W istocie jest to pewna forma rewii; przedstawienie składające się z 19 obrazów scenicznych, spięte wspólnym wątkiem tematycznym i zawierające piosenki, humor, satyrę i tańce. "Faust" ref-renowski jest czymś pośrednim pomiędzy komedią muzyczną, wodewilem i variete.

Motyw "Fausta" posiada w literaturze światowej i w teatrze rozległe i dość wszechstronne zastosowanie. Jest to temat, wokół którego powstało wiele dzieł muzycznych (podobnie zresztą jak i malarskich i literackich). Zajmowali się nim: Meyerberger, Schuman, Wagner, Rubinstein, Liszt — w swych utworach estradowych; dzieła sceniczne na tym tle osnuli m.in. Berlioz, Spohr, Boito, a także Polacy: Antoni Radziwiłł i Adam Michnemer. Największą sławę zdobył "Faust" Gounoda, opera oparta na arcydziele Goethego.

"Faust z Jackowa", czyli Faust parafialny — w wydaniu Ref-Rena — podróżuje po świecie — po zawarciu umowy z diabłem — w poszukiwaniu przygód miłosnych; załatwia interesy wynikłe z potrzeby chwili; staje się mimo woli pomocny w walce idei wolnościowych z przemocą.

Nie może sobie jedynie poradzić na domowym podwórku, zastępujący go w roli męża — diabeł. Nie z przypadku widowisko nosi podtytuł: "gdzie diabeł nie może". (Tak zresztą brzmi tytuł jednej z komedii R. Niewiarowicza).

Ref-Ren czuje się najlepiej w obrębie tematyki obejmującej sprawy trójkąta małżeńskiego, w uwypuklaniu śmieszności dnia codziennego, podchwytywaniu aktualności lokalnych — w nawiązaniu do problemów wielkiego świata. Pod tym względem nie zawodzi nas również i w "Fauście z Jackowa".

Drobne innowacje, a raczej odstępstwa od utartej tradycji, to fakt, iż śpiewacy mają tym razem większe pole do popisu. Nie są ograniczeni jedynie do wykonywania utworów napisanych przez Ref-Rena, lecz korzystają z okazji, by zaprezentować się w utworach, które im "leżą". (Wicik — w pięknej, melodyjnej pieśni włoskiej "Catarie" i Kossakowski — w słynnej, napisanej na głos basowy, arii Mefista z "Fausta").

Okazję do popisania się swymi umiejętnościami wokalnymi mieli tym razem również prawie wszyscy inni — również "nie śpiewający" — aktorzy, bez względu na to czy mają ku temu dane, czy nie. Wynik tego eksperymentu okazał się dość nierówny.

Podobnie jak wielokrotnie w przeszłości, wybijał się na czoło odtwórca roli tytułowej, Zygmunt Kossakowski, prezentując szeroką gamę swych możliwości aktorskich i wokalnych.

Stefan Wicik uwodził swym głosem w melodiach włoskich i wiedeńskich.

Solidną podbudowę aktorską zyskał spektakl dzięki obsadzeniu dwóch głównych rol przez Barbarę Denys i Ryszarda Krzyżanowskiego. Nie można pominąć wkładu pozostałych wykonawców: J. Mroczkowskiej, B. Kożuchowskiej, Z. Szepetta, W. Dargiela, H. Mroczkowskiego i samego autora Ref-Rena. Coraz bardziej wybija się młodziutka N. Siemaszko.

Akompaniatora (siedząc po lewej stronie sali), nie było tym razem widać, sądząc jednakże po wydobywających się z trójcowskiego fortepianu dźwiękach, można było zorientować się, że był to Henryk Wawrzyczek. Zespół taneczny "Polonez' pod kier. A. Dobrzańskiego, staje się coraz bardziej trudny do zastąpienia. Oprawę sceniczną przygotował Bolesław Wolski.

"Faust z Jackowa" poprzedzony został prologiem serdecznym "Do Niny", stanowiącym chwilę poświęconą pamięci zmarłej niedawno Niny Oleńskiej.

Bardzo brakowało w tym przedstawieniu "Ochotniczki Helenki" nieodżałowanej pamięci, długoletniej towarzyszki życia i sceny Ref-Rena (Feliksa Konarskiego). Jeszcze niedawno, dwa lata temu, obchodziliśmy na trójcowskiej scenie jubileusz 50-lecia pracy scenicznej śp. N. Oleńskiej.

Wszyscy aktorzy występujący w Teatrze Ref-Rena złożyli przed portretem "Ochotniczki Helenki" hołd i kwiaty.

Chwila pamięci, poświęcona lubianej i cenionej Artystce, przeprowadzona została ze smakiem i wyczuciem nastrojów.

* * *

Teatr Ref-Rena nie zawsze być może rości sobie pretensję do teatru przez duże T. Umiejscawia się raczej na pozycjach bliższych lżejszej muzie. Zapewnia jednak godziwą rozrywkę, choć nie wszyscy z pewnością mogą być entuzjastami tego typu rozrywki, wymagającej przetrwania trzech godzin w twardych trójcowskich krzesłach.

ANDRZEJ AZARJEW

Bare and Beautiful

Printed Pattern

by Anne Adams

QUICK-TO-SEW and cool—an unbeatable combination for the sundress you want now. It's a neat frontwrap. Easy-Sew—see diagram. Hurry, send now!

Printed Pattern 4749: Misses Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18, 20. Size 12 (bust 34) takes 3¾ yards 45-inch fabric.

$2.50 for each pattern. Add 50¢ for each pattern for postage and handling. Send to:

Anne Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 W. 17th St., New York, 10011

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMER.

High clothing prices have you down? Get a lift, send for NEW SPRING-SUMMER PATTERN CATALOG. Over 100 styles, choose one pattern free ($2.50 value). Catalog, $1.50.

ALL CRAFT BOOKS . . $2.00 each
127-Afghans 'n' Doilies
128-Envelope Patchwork Quilts
129-Quick 'n' Easy Transfers
130-Sweater Fashions-Size 38-56

Books and Catalog — add 50¢ each for postage and handling.

List z Polski

"Lepsze Powązki Niż Nowe Związki"

Interesują was bieżące wiadomości z kraju. Trudno jest mi odpowiedzieć na wasze pytanie. O manifestacjach i innych akcjach protestacyjnych u nas, wy się na ogół szybciej i dokładniej dowiadujecie niż my.

Sądzę jednak, że o jednym jeszcze nie wiecie: u nas już naprawdę zapanował komunizm, co przejawia się tym, że wszyscy mamy wszystkiego serdecznie dosyć.

W ostatnią sobotę przedstawiono nam dyskusję między czterema przedstawicielami załogi FSO i czterema przedstawicielami rządu, na temat podwyżki cen benzyny, kawy i papierosów, która weszła w życie od poniedziałku 21 marca. Benzyna kosztuje w tej chwili zł 40 — za litr.

Rząd miał podobno dwa wyjścia aby ograniczyć popyt na benzynę: ograniczyć jej podaż na poszczególnego użytkownika lub podnieść cenę. Wybrano drugi wariant, ponoć bardziej celowy. No jasne, w państwie robotniczo-chłopskim trzeba bić po kieszeni robotnika!

Reglamentacji na benzynę nie zmieniono (451 zł miesięcznie na dużego fiata, 301 zł — na malucha) i ceny podniesiono. Kogo nie stać, będzie odstępował talony benzynowe tym, których na to stać, albo sprzeda samochód. No bo po co robotnikowi samochód, skoro w państwie komunistycznym i tak wszystko jest jego.

Aha, nie wyjaśniłam jeszcze, dlaczego ten cały cyrk z benzyną: ZSRR nie sprzedaje nam więcej. Podczas dyskusji w TV padło pytanie: dlaczego nie kupujemy benzyny na Zachodzie, skoro tam potaniała.

Odpowiedź ministra: musielibyśmy wtedy wydać na benzynę 630 mln złotych, a gdybym miał 630 mln zł, kupiłbym skórę na obuwie, kupiłbym lekarstwa, kupiłbym itd, itp.

Podniesiono też podczas tej dyskusji sprawę związków zawodowych. Okazuje się, że na skutek tej podwyżki, nie przedyskutowanej uprzednio ze związkami, ludzie, z takim trudem zwerbowani do tych związków, zaczęli z nich już występować.

Padło pytanie: dlaczego nie porozumiano się uprzednio ze związkami zawodowymi w sprawie tej podwyżki, tak jak to obiecywano?

Odpowiedź ministra: Sejm nie podjął jeszcze uchwały, ceny których artykułów będą konsultowane ze związkami. Na ten temat zaczną się dopiero debaty odpowiedniej komisji sejmowej.

A więc trwa kampania o tworzeniu nowych "niezależnych i praworządnych" związków zawodowych, które mają bronić interesów pracowników, ale o tym, co może leżeć w interesie pracownika, zdecyduje uprzednio (a raczej kiedyś tam później) komisja sejmowa.

Tak więc podwyższono ceny benzyny, kawy i papierosów bez dyskusji; bo i z kim miano dyskutować — z robotnikiem, czyżby mu się zachciało autem jeździć, kawkę popijać? A niech robi ćmok!

Jeden z robotników FSO zapytał: czy w związku z podwyżką cen poprawi się przynajmniej jakość papierosów? Odpowiedź ministra: na każdym opakowaniu dajemy znak ostrzegawczy o szkodliwości tytoniu dla zdrowia.

W taki to jasny i logiczny sposób toczyła się ta dyskusja przez 60 minut, a ja wyłam i klęłam, że mnie jakiś diabeł podkusił, żeby tych bredni słuchać.

Cisnęły się tam bardzo proste pytania, których niestety nie zadano (takie dyskusje przed publicznością są uprzednio reżyserowane), a jeśli już jakieś logiczne pytanie zadano, to odpowiedź brzmiała, jak wyżej.

Z taśmy słyszałam inną dyskusję, która odbyła się dwa lata temu w Gdańsku po pierwszej, za "Solidarności," podwyżce papierosów. Zaproszono wtedy do Gdańska ministrów Krasińskiego i Krzaka, a przedstawicielem górników był Jan Zebny z Jastrzębia. Wyglądało to mniej więcej tak:

Zebny: Jak to bydzie stymi cigaretami?

Krasiński: porozmawiamy, podyskutujemy....

Z: Jo sam traca już czecio dniówka na tyj darymnyj godce, a tam kamraci czekajom.

K: Może kolega siądzie trochę bliżej, bo nic nie rozumię.

Z: No paczcie ino, łoba my som styj zamyj Polski, łoba godomy po polsku, jo go rozumia, a łon mie niy. Godejcie, co mom moim kamratom pedzieć.

K: Będziemy się musieli kiedyś spotkać i na ten temat porozmawiać.

Z: Togo to już nie rozumia. Siedzymy s panem ministrym przi jednym stole, a łon mi godo, że się bydymy musieli dziepiyro spotkać.

Tak to Jasiu Zebny starał się usadzić Krasińskiego, ale i tak nie udało mu się uzyskać jasnej i jednoznacznej odpowiedzi. "Darymny futer."

Wracając, jednak, jeszcze do sobotniej dyskusji. Zapewniono nas, że nic więcej nie podrożeje, na razie; że podwyżka benzyny nie pociągnie za sobę podwyżek innych artykułów.

No niestety, podrożały herbata, czekolada, warzywa i owoce i na pewno cała masa innych artykułów, w których cenach już dawno pogubiliśmy się. To jest najzwyklejszy bandytyzm, uprawiany w cyniczny sposób przez nasze władze.

Ostatnio zniknęły ze sklepów jajka; może kury zastrajkowały. Dziś dowiedziałem się, że są jajka w sklepie mięsnym przy ul. Sobieskiego. Poszłam więc. Były jajka, mięso, wędliny i cała masa ludzi.

Zapytałam grzecznie, czy kolejka za jajkami czy za mięsem? Za mięsem, ale jajek bez kolejki nie dostanę, bo jest tylko jedna ekspedientka, a ludzie stoją już od kilku godzin w kolejce, więc nie przepuszczą. Wcale się nie zdziwiłam.

Poszłam do naszej mleczarni — zastałam tam dwie znudzone, dłubiące w nosach ekspedientki, ale jajek nie ma ani nie było. No bo kto to widział jajka w mleczarni, cholera!

Ale sobie dziś ponarzekałam, a raczej udowadniałam, jak silny u nas jest ten komunizm, jak bardzo mamy wszystkiego dość.

(Nazwisko i adres autorki znane Redakcji).

Groźne Skutki Gwałtownego Spadku Cen Ropy

Washington (UPI) — Grupa szanowanych analityków rynku energetycznego "Cambridge Energy Research Associates" ostrzega, że dalszy spadek cen ropy naftowej może doprowadzić w przyszłości do kryzysu naftowego.

Analitycy twierdzą, że obecna cena ($29 za baryłkę ropy) spowoduje znaczne korzyści ekonomiczne dodając, że gwałtowny spadek, do $20 za baryłkę, może okazać się zgubny wywołując tzw. szok energetyczny, czyli skutki odwrotne do zamierzonych. Dalsza zniżka cen prawie nieodwołalnie spowoduje w przyszłości ich olbrzymi wzrost.

Grupa, na czele której stoi dr Robert Dohner z uniwersytetu Taft's ostrzega również, że państwa eksportujące ropę — w walce o zagraniczne rynki — mogą bez względu na porozumienie OPEC nadal obniżać ceny tego surowca.

Ambasador USA w Gwatemali Protestuje

Gwatemala (NYT) — Ambasador USA w Gwatemali, Frederic Chapin zaprotestował przeciw stosowaniu tajnych trybunałów militarnych wobec członków opozycji. Sąd tu skazał na karę śmierci kilkunastu rebeliantów oskarżonych o zdradę państwa. Adwokaci rozstrzelanych informują, że dytychczas nie udało im się zidentyfikować członków tajnego trybunału ani też miejsca jego posiedzień.

Sprawy rozwodowe — uzgodnione lub nieuzgodnione. Rozwody są możliwe nawet jeśli jedna ze stron mieszka w Polsce. Sprawy separacji, unieważnienie małżeństw i adopcja dzieci — wszystko to sprawnie załatwia na życzenie:

Adwokat
CHESTER M. PRZYBYŁO

Po informacje można dzwonić w każdej porze na Nr. 631-7100.

MOWIMY PO POLSKU

AMERICAN WOMEN'S MEDICAL GROUP

Specjalistyczne Centrum Lekarskie Dla Kobiet

Doświadczony Lekarz Ginekolog
Oraz Asystentki
MOWIĄ PO POLSKU!!
Zabiegi Ginekologiczne,
Nowoczesne Badania Ciąży.
Porady i Próby Moczu
Na Ciążę Bezpłatne
Dzwonić: 772-7726
Pytać o Panią Marię
Wypełniamy Formy Ubezpieczeniowe
Na Zwrot Kosztów Zabiegów i Badań

2744 N. WESTERN AVE.
(Przy Diversey Ave.)

SERGIUSZ PIASECKI

JABŁUSZKO

15

Gdy kobieta wyszła z mieszkania, Staś, chowając bieliznę do kufra, powiedział:

— Jutro każę Bronce te patenty (miał na myśli monogramy) wypruć... Różnie w życiu społecznym bywa.

— Prawilnie mówisz — potwierdził Baran.

Gdy wróciła Bronka przyjaciele zasiedli do stołu. Pili powoli, przegryzając kiełbasą i ogórkami. Kobieta również — udając zażenowanie — wypiła parę kieliszków. Staś znów się zakaszlał. A gdy atak minął długo przeżuwał flegmę i ciężko oddychał:

— Dusi mnie ta cholera... dychrwica... To to samo co i rematyzma... Tylko rematyzma, to ona, ścierwo po kościach łazi, a ta abstrukcja więcej pod serce podpiera.

W pewnym momencie, który Baran uznał za odpowiedni, bo sam był trzeźwy, a Stach dobrze już podpił, zapytał przyjaciela.

— Kto u was mieszka naprzeciw?... — Co za jedni?...

Pytanie to dawno miał na języku, lecz sam nie rozumiał dlaczego tak długo z nim zwlekał i po co tak politycznie zachodził z boku.

— Naprzeciw? — powtórzył Staś. — Naprzeciw cieć mieszka. U Szlomy Goja „padły" pilnuje. Majdanu też dogląda, no i uniwersalnie znaczy się całą stajnię sztafiruje. Zając się nazywa, bo mu na zabawie w Sierebriance odważnikiem górną wargę rozparcelowali... I w ogóle pysk ma antysemicki.

— A co tam są za szmary?

— Co za szmary?... Szmary zwykłe... Siostry jego znaczy się. Jedną, na ten przykład, Kurtą wołają, bo nogi ma krótkie jak ty ręce i krzywe. Ta też u Szlomy przy krowach urzęduje. A druga... starsza... dzybata taka... Ta to szwaczka... Bieliznę i inne temu podobne kalesony manufakturnym sposobem wyrabia.

Staś znów się zakaszlał i jako lekarstwa zażył sporej ilości wódeczki. A Baran z jego opowiadania wywnioskował, że tamta dziewczyna, o którą mu chodziło, nie mieszkała u stróżów. Gdy dorożkarz przestał kaszleć spytał go:

— A przychodzi tu taka blondyna. Tip-top marucha. Z pysku klawa i w podstawie niczegowata?

Staś zastanawiał się:

— Toż chyba Pawcia... Pucołowata i na pysku trochę karakułowa... Drobny taki karakuł — poruszał palcami przy czole, policzkach i nosie — określając w ten sposób ślady po ospie.

— Chyba że ona. Podpalana blondyna. Sukienkę u szwaczki mierzyła.

— Ona i jest... Paulinka — rzekł Staś, potwierdzając swe słowa uderzeniem pięści w kolano, które przy tym do góry skoczyło. — To niby ich siostrzenica. Córka Niury. A Niura jest antyczną (pewnie chciał powiedzieć autentyczną) ich siostrą... Tego Władka Zajaca, no i Kurty... Bali ich wołają... Pawcia tu często lata. To majtki, to rajtki. Wiadomo: swoja szwaczka. A dziewka do ustrojenia pierwsza.

— A czy ona jeszcze nie tego?...

Baran nie dokończył myśli, lecz Staś w lot go zrozumiał.

— Nie... Jeszcze nie żonata... Matramanialnie wolna... Panna z mlekiem... Jak to się mówi po hebrajsku: przechodzowana ale git.

Baran prędzej niż zwykle pożegnał Stacha. Miał nadzieję że jeszcze raz zobaczy przez okno Paulinkę, lecz w mieszkaniu stróża było już ciemno. „Pewnie poszła do domu".

Olek wyszedł na ulicę.

Szumiało mu w głowie od wypitej wódki, a jednocześnie miał w sobie jakiś dziwny niepokój i smutek. Szedł przed siebie nie wiedząc gdzie, nie dostrzegając ani drogi, ani przechodniów, bez wyraźnej myśli w głowie, bez celu. A dokoła wszystko się budziło do życia. Rynsztokami rwały strumienie wody. Z dachów pełzły ciężkie zwały śniegu. Wiosna była w rozkwicie. Pijana ziemia majaczyła nieprzytomnie, a powietrze oszałamiało jak wino.

Baran późno wrócił na melinę. Katarzyna Sperda, właścicielka dwóch domków, mających po dwa mieszkania każdy, długo czekała na niego z kolacją. Może go „związali" — myślała trwożnie — i pilnie nasłuchiwała kroków, z rzadka idących Bondarewskim zaułkiem przechodniów.

Katarzyna Sperda miała około pięćdziesiątki, lecz była zdrowa, silna i dobrze wyglądała. Babina często zmieniała kochanków — blatnych przeważnie i sama nie miała im za złe, gdy ją porzucali. Z Baranem żyła drugi miesiąc. Od początku jego przybycia do Mińska. Oboje byli z siebie zadowoleni. Baran miał tu spokój i bezpieczeństwo, jakie rzadko można mieć na złodziejskich melinach. A Katarzyna miała za kochanka firmowego złodzieja, który czysto się trzymał, dobrze ubierał, nigdy nie klął i zawsze był dziwnie poważny. „Hrabia i już" — myślała Sperda.

Gdy Baran wrócił do domu Katarzyna zaproponowała mu, by zjadł kolację. Nie chciał. Wypił tylko szklankę mleka i zaraz poszedł spać. Leżąc na łóżku zapalił papierosa. A Katarzyna zamknęła drzwi na zasuwkę i zaczęła się rozbierać. Siedząc na łóżku długo zdejmowała pończochy, ukazując tłuste, białe kolana (wypróbowany środek podniecający). Lecz Baran wcale nie zwracał na nią uwagi.

Nauczycielskie "Święcone" w 1983 Roku

W niedzielę, 10 kwietnia 1983 w sali SWAP, 6005 W. Irving Park Rd. w Chicago w godzinach południowych zapanował ruch i gwar: rozpoczęły się przygotowania do Nauczycielskiego Święconego. Z minuty na minutę scena przybierała odświętniejszą szatę. W kuchni panie nauczycielki i mamy uwijały się jak mrówki, przygotowując kanapki; panowie nakrywali stoły białymi obrusami; młodzież w barwnych strojach nakrywała do stołów. Chłopcy i dziewczynki w różnym wieku z wielką ochotą i wprawą dziel-

Młodzież ze szkoły im. H. Sienkiewicza w Cicero, Ill.

Dzieci ze szkoły św. Młodzianków.

Występ zespołu tanecznego im. T. Kościuszki.

Nauczycielki i matki przy robieniu kanapek.

choć w cudzej krainie. . ." Warto dodać, że w tym programie wzięła udział cała szkoła. Duże uznanie dla rodziców, dzieci i nauczycieli za przygotowanie tego programu i za piękną dekorację sceny.

Ale to jeszcze nie koniec! W rytmie poloneza wkroczył na salę barwny korowód dzieci i młodzieży — 50-osobowy zespół im. Tadeusza Kościuszki pod kierownictwem Konstantego Siemaszko.

Najmłodsza grupa wykonała wiązankę tańców— klepanego, grozika, nie pomagali, bacząc, aby na żadnym stole niczego nie brakło.

O godzinie 2 główna sala i balkon wypełniły się młodzieżą i starszymi. Program rozpoczął się o godzinie 2:15: prezeska Zrzeszenia serdecznie powitała wszystkich obecnych i oddała głos młodzieży.

W tym roku program wielkanocny został przygotowany przez trzy szkoły: szkołę Sienkiewicza z Cicero, szkołę Św. Młodzianków i szkołę Kościuszki.

Program artystyczny rozpoczęła młodzież ze szkoły Sienkiewicza. Młodociany pianista odegrał pieśń "Otrzyjcie już łzy płaczący", a następnie grupa młodzieży wygłosiła recytacje obrazujące polskie tradycje wielkopostne i wielkanocne.

Prawdziwą ucztą duchową i wizualną był 45-minutowy program religijnopatriotyczny w wykonaniu dzieci ze szkoły Św. Młodzianków.

Program zawierał dużo pięknie wykonanych a capella pieśni religijnych i patriotycznych oraz zgrabnie wplecionych w całość tekstów wierszem i prozą. Ogromne wrażenie wywarły wspaniale wykonany "Różaniec" oraz "Litania Solidarności". Łzy wzruszenia popłynęły po twarzach, a myśli wielu obecnych przeniosły się do dalekiej, cierpiącej Ojczyzny.

Jakże prawdziwie zabrzmiały na scenie słowa najmłodszych z zespołu:

". . .Polska krew w nas płynie,
polskie serce bije,
polska mowa, nasza mowa

szewca, "nie chcę cię znać" i krakowiaka. Roześmiane buzie i naturalny wdzięk malutkich tancerzy i tancerek oczarowały widzów. Starsze grupy tancerzy zaprezentowały mazura, tańce śląskie, oberka i poloneza.

Deklamacje uczennic — Wiesławy Pluskwy i Doroty Olender oraz utwór muzyczny w wykonaniu Marka Klincewicza uzupełniły występy zespołu. Akompaniował tancerzom p. mgr. Wojciech Trykulicz.

Burza oklasków była wyrazem gorącego podziękowania całemu zespołowi za piękne tańce. Występowi tanecznemu z wielkim zainteresowaniem przyglądała się: Gail Kalver z Illinois Arts Council, organizacji która pomaga zespołowi finansowo.

Po zakończeniu programu artystycznego Helena Szymanowicz wiceprezeska Z.N.P. w paru słowach wyraziła swoje uznanie dla dzieci i młodzieży i stwierdziła, że rodzice i polskie szkoły stwarzają grunt, na którym wzrasta młode pokolenie.

Na scenę wmaszerowało teraz 16 uczestników konkursu malowania piasanek, w wieku od 4 do 10 lat. Przez dwie godziny pracowali wszyscy z wielkim skupieniem na balkonie pod czujnym okiem Rafały Mielcarek i teraz zaprezentowali swoje pisanki. Każde dziecko w nagrodę otrzymało dwie książki. Mamy nadzieję, że w przyszłym roku w tym konkursie weźmie udział więcej dzieci, i to nie tylko młodszych, ale i starszych.

Następnie ks. Apoloniusz Baszak wygłosił pogadankę o znaczeniu religii w życiu rodziny, której wysłuchano w skupieniu. Po pobłogosławieniu pożywienia na stołach zabrzmiała pieśń "Wesoły nam dziś dzień nastał". Rozpoczęło się dzielenie jajkiem, popłynęły serdeczne życzenia.

Dodatkową atrakcją była wystawa polskich kart wielkanocnych przygotowana przez Franciszka Kokota. Dużo osób obejrzało ją z zainteresowaniem.

Wśród obecnych na "Święconym" byli przedstawiciele różnych organizacji, liczni kierownicy polskich szkół, nauczyciele starszego i młodszego pokolenia, dzieci i młodzież szkolna, rodzice i sympatycy Zrzeszenia. Przyjemna, serdeczna atmosfera dała możność nawiązania kontaktów osobistych między młodszymi i starszymi uczestnikami oraz odnowienia dawnych przyjaźni między weteranami pracy pedagogicznej. Przyjacielskie rozmowy trwały długo.

Impreza ta utwierdziła w nas wiarę, że słusznie postępujemy podtrzymując zwyczaje i tradycje polskie wśród młodzieży; że praca rodziców i nauczycieli nie idzie na marne; że rośnie nowe pokolenie nauczycieli i młodzieży, które kiedyś przejmie naszą pracę i dobrze ją poprowadzi.

Halina Kubsik i Helena Ziółkowska

Wiersz w Australii

Poeta, publicysta, utalentowany autor dowcipnych książek, Andrzej Gawroński, zamieścił w "Tygodniku Polskim", ukazującym się w Melbourne, aktualny wiersz, który pasuje nie tylko do stosunków w Australii. Oto ów wiersz:

Andrzej Gawroński

Coś z "Bajek" Krasickiego

**Był Polak w Australii, który się nie drożył,
Rzecz społeczną popierał, hojne datki łożył,
co biedniejszym pomagał, podzięki się wzbraniał,
Za swe trudy nie szukał głośnego uznania,
Nie imponował herbem, nie chełpił się rodem,
Nie chwalił się sukcesem, domem, samochodem,
Nie wymyślał tytułów, odznaczeń nie nosił,
Zawsze był w domu, kiedy ktoś go o coś prosił**

**Był i nowy emigrant, co łaski nie czekał,
Co brał się do roboty bez łez i narzekań,
Pretensjami nie rzucał, żalami nie nudził,
Nie wydziwiał na klimat, miasto, kraj i ludzi,
Spokojnie sobie życie zaczynał od nowa,
Nie miał żadnych kompleksów, ani zahamowań,
A gdy się w towarzystwie z rodakami bratał,
Nie dawał rad zbawiennych, nie naprawiał świata.**

**Czy są tacy? Z pewnością! Lecz rzec-by się chciało,
Że ich niestety u nas mało, bardzo mało. . .**

Złoty Jubileusz Kapłaństwa Ks. Prałata Teodora Kaczoroskiego

W niedzielę, 24 kwietnia, ks. prałat Teodor Kaczoroski, proboszcz emeryt parafii Św. Kazimierza, 2226 S. Whipple St., obchodzić będzie uroczyście Złoty Jubileusz swej pracy kapłańskiej w Winnicy Pańskiej.

Z tej okazji czcigodny Jubileat odprawi uroczystą koncelebrowaną Mszę św. w asyście licznego grona księży. Po Mszy św. odbędzie się przyjęcie w sali Mayfield Ballroom, 6072 S. Archer Ave., Chicago, Ill.

Jubilat urodził się w Chicago 15 grudnia 1908 r. Nauki początkowe pobierał w parafialnej szkole Najświętszej Maryi Panny od Nieustającej Pomocy. Następnie uczęszczał do Seminarium Przygotowawczego Quigley. Filozofię i Teologię pobierał w Seminarium Duchownym St. Mary of the Lake w Mundelein, Ill., gdzie otrzymał święcenia kapłańskie 22 kwietnia 1933 r. z rąk Ks. Kardynała Jerzego Mundelein.

W pierwszych latach kapłaństwa ks. Kaczoroski był asystentem w parafii Św. Kazimierza (1933-1940); w par. Św. Konstancji (3 miesiące), potem naznaczony został przez Ks. Kardynała Samuela Stritch'a do grona Diecezjalnych Misjonarzy z Chicago.

Po dwudziestu latach pracy misjonarskiej, tak w Archidiecezji Chicagoskiej, jak i licznych diecezjach naszego kraju, ks. Kaczoroski mianowany został przez Ks. Kardynała Alberta Meyer proboszczem parafii Św. Izydora w Blue Island, Ill., gdzie pracował przez półtora roku; potem został proboszczem Kazimierzowa 25 sierpnia, a objął parafię 12 września 1961 roku.

Parafia Św. Kazimierza została zaszczycona, kiedy papież Paweł VI nadał proboszczowi, ks. Kaczoroskiemu godność Prałata Domowego 16 grudnia 1963 r.

Po 45 latachy zbożnej pracy kapłańskiej, ks. prałat Kaczoroski przeszedł na zasłużoną emeryturę 1-go stycznia 1979 r. z tytułem proboszcza emeryta parafii Św. Kazimierza.

Nadal pozostaje na Kazimierzowie, spełniając wszelkie obowiązki kapłańskie z dnia na dzień, z tą myślą "Mnie praca — Bogu chwała!".

Spotkanie Nauczycielskie

Zarząd Zrzeszenia Nauczycieli Polskich w Ameryce zaprasza wszystkich "zrzeszonych" i "niezrzeszonych" nauczycieli oraz osoby zainteresowane na koleżeńskie spotkanie nauczycielskie, które odbędzie się w niedzielę, 24 kwietnia 1983, o godzinie 2 po południu, w sali Kościuszki i Pułaskiego, w lokalu Kongresu Polonii Amerykańskiej, 5844 N. Milwaukee, Chicago, Ill.

Główny temat spotkania: "Amerykański system szkolnictwa, jego główne działy, strona organizacyjna i administracyjna, podobieństwa i różnice w metodyce nauczania i sposobach sprawdzania wiadomości, różnice między systemem polskim i amerykańskim".

Spotkanie będzie oczywiście prowadzone w języku polskim. Prelegentami będą osoby, które pracują w ramach amerykańskiego systemu szkolnego, są z nim dobrze obeznane i nie tylko potrafią przekazać wiele wiadomości na temat szkolnictwa amerykańskiego, ale potrafią odpowiedzieć na różne pytania z tej dziedziny.

Zabawa Taneczna Polskiej Szkoły Im. Kazimierza Wielkiego

Zarząd Koła Rodzicielskiego Polskiej Szkoły im. Kazimierza Wielkiego w Hammond Indiana, zaprasza rodziców i całą Polonię na zabawę taneczną w sobotę, 23 kwietnia, w sali Weteranów, przy 241 Gostlin Ave., Hammond Indiana.

Początek zabawy o godz. 7 wieczorem wstęp $5 od osoby. Do tańca grać będzie zespół "Polonia". Dochód z zabawy przeznaczony na utrzymanie Polskiej Szkoły.

Krystyna Lewicka — sekr.

Wycieczka Do N. Carolina z Par. Św. Tyberiusza

Parafia św. Tyberiusza urządza 11-dniową wycieczką autobusową do North Carolina w dniach od 5 do 15 lipca br.

W programie zwiedzanie Ohio, Pennsylvanii, Maryland, Kentucky i North Carolina, przez które prowadzi trasa autobusowa.

Po bliższe informacje i rezerwacje miejsc można telefonować do p. Janieckiej — 735-0786.

Zabawa Wiosenna Klubu Miechowice Wielkie

Zarząd Klubu Miechowice Wielkie zaprasza na "Wielką Zabawę Taneczną" w sobotę, dnia 23 kwietnia, o godz. 8:00 wieczorem w sali St. Nicholas, 2701 N. Narragansett. Do tańca przygrywać będzie znakomity zespół "Progress". Całkowity dochód z zabawy przeznaczony będzie na remont kościoła parafialnego w Wietrzychowicach.

Zarząd Klubu zwraca się do wszystkich parafian i sympatyków, oraz całej Polonii o poparcie naszej imprezy, a tym samym poparcie tak ważnej sprawy jaką jest ratowanie pięknej, budowanej w stylu gotyckim świątyni parafialnej w Wietrzychowicach.

Józef Miechowicki — prezes Klubu
Eugeniusz Janik — przewodniczący zabawy

Zapisujcie Dziatwę Waszą Do Wydziału Małoletnich Z.N.P.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Polska Flaga Przed Ratuszem Cicero

Przez tydzień, od 1 do 7 maja, przed ratuszem miasteczka Cicero powiewać będzie obok amerykańskiej, polska flaga, aby przypomnieć mieszkańcom tej miejscowości o wkładzie Amerykanów polskiego pochodzenia w życie amerykańskie.

Ojcowie miasta, proklamowali bowiem ten tydzień, tygodniem Polsko-Amerykańskim. Jak wiadomo, 3 Maja mija rocznica ustanowienia Konstytucji 1791 r. pierwszej demokratycznej konstytucji w Europie.

Uroczystość inauguracji Tygodnia, planowana jest na niedzielę, 1 maja. Rozpocznie się ona o godz. 1:30 po poł. Inwokację wygłosi ks. C. Kozieł, proboszcz parafii św. Dionizego w Cicero. Głównym mówcą będzie nowy kongresman 5 Okręgu Kongresowego William Lipiński, który specjalnie na tę uroczystość przybędzie z Washingtonu.

Polską flagę wręczą przedstawiciele "Cicero Society" Grupy 825 ZNP i Gminy 55 ZNP z siedzibą w Cicero, przedstawicielowi miasta — Leroy Lawniczak. Inicjatorem tej tradycji, powtarzanej już od dwóch lat, czyli od 1981 r. jest prezes "Cicero Society" działacz związkowy Adam Tomaszkiewicz. Będzie on mistrzem ceremonii całej uroczystości.

Obecność swą zapowiedzieli liczni politycy z administracji Cicero, przedstawiciele bratnich organizacji, nie tylko polskich: A Schiavo — komendant Cicero Post 22, Polskiego Legionu Amerykańskich Weteranów, Walter Chruściel — komendant Plac. 14 SWAP w Cicero, Helena Szymankowska — prezeska Korpusu Pomocniczego Pań Plac. 10 SWAP, Edward Lada — prezes American Slovac Clubs, Chester Haremza — prezes Hawthorne Business Men's Assoc., Józef Czyżewicz — prezes Gniazda 907 Sokołów Polskich w Ameryce, oraz dziatwa Polskiej Szkoły im. H. Sienkiewicza ze swą kierowniczką Zofią Zioło na czele.

Ratusz — Cicero Town Hall mieści się przy 4936 West 25th Place w Cicero, Ill. Organizatorzy serdecznie wszystkich zapraszają.

"Święcone" w Polskiej Szkole Im. Ks. St. Cholewińskiego

Polska Szkoła im. ks. St. Cholewińskiego zaprasza na tradycyjne "Święcone", które odbędzie się w sobotę, 23 kwietnia br., o godz. 6:30 wieczorem w sali parafialnej par. św. Józefa przy 4800 S. Paulina St.

Grono Nauczycielskie i Komitet Rodzicielski

Klub Marynarski Morskie Oko

W sobotę, 23 kwietnia urządzamy wspólną wycieczkę do Woodfield Mall w Schaumburg. Odjazd autobusami o godz. 9 rano z 48-ej i Western, o godz. 9:05 rano z 47-ej i Wolcott, a o godz. 9:10 rano z 51-ej i Ashland.

Bilety po $7 od osoby należy rezerwować telefonując do Białek na nr 434-1388 lub do Wilczek 847-4169.

Mary Ann Białek — koresp.

"Polski Feniks" Na Uniw. De Paul

Specjalny program zatytułowany "Polski Feniks", opracowny przez University of Pittsburgh, zaprezentowany będzie dwa razy w De Paul University, 28 kwietnia br. Pierwszy pokaz odbędzie się o godz. 1:30 po poł., drugi o godz. 7 wiecz., w Schmitt Academic Center, 2323 N. Seminary Ave.

Wstęp jest wolny i zaprasza się zainteresowanych.

Zabawa Taneczna w Klubie Przyjaciół Ziemi Tarnowskiej

Zarząd Klubu Przyjaciół Ziemi Tarnowskiej zaprasza wszystkich członków oraz sympatyków na wiosenną zabawę taneczną. Zabawa odbędzie się w sobotę, 30 kwietnia br., o godz. 8-ej wiecz., w sali Plac. 90 SWAP, 6005 W. Irving Park Rd. Gra orkiestra "Biało-Czerwoni". Donacja $5.

Serdecznie zapraszamy.

Józef Jasiak, wiceprezes;
Urszula Ziołkowska, sekr.

Wystawa Zdjęć z Powstania Warszawskiego

W Polskim Muzeum można oglądać wystawę fotografii z okresu Powstania Warszawskiego, zrobionych przez Jerzego Tomaszewskiego. Są to zdjęcia stosunkowo mało znane, ponieważ zaraz po wojnie zaginęły i odnaleziono je niedawno. Oprócz zdjęć, wystawa z tego okresu zawiera szereg cennych dokumentów i wydawnictw związanych z Powstaniem.

Muzeum Polskie znajduje się przy 984 N. Milwaukee Ave. (róg Augusta Blvd., niedaleko autostrady Kennedy) i otwarte jest w dnie powszednie od 1 do 4 po poł.; w niedzielę od 12 do 5 po poł.

Polsko-Amerykański Klub Dziedzictwa

Zebranie Polsko-Amerykańskiego Klubu Dziedzictwa odbędzie się w niedzielę, 1 maja br., o godz. 2 po poł., w Copernicus Cultural Center, 5216 W. Lawrence Ave.

Na zebraniu Kenneth Gill wyświetlił przeźrocza i mówić będzie na temat "Polska i Rzym".

Prosimy członków o liczny udział. Zapraszamy zainteresowanych.

Zebranie Gr. 170 ZNP Tow. A. Gillera i T. Zana

Zebranie Grupy 170 ZNP, Towarzystwa Agatona Gillera i Tomasza Zana, odbędzie się we wtorek, 26 kwietnia br., w nowym miejscu, przy 3160 N. Milwaukee Ave. (Copernicus Senior Citizen Center), o godz. 2 po poł.

Prosimy wszystkich członków o liczne przybycie, ponieważ mamy wiele ważnych spraw do załatwienia.

Józef Tracz, prezes;
Jan Strzyż, sekr. prot.

Zebranie Gr. 1792 ZNP Tow. Miłość Ojczyzny

Tow. Miłość Ojczyzny Grupa 1792 ZNP zawiadamia wszystkich członków, że bardzo ważne posiedzenie odbędzie się w czwartek, 21 kwietnia, o godz. 7:30 wiecz., w sali SPK Koło 31, przy 3242 N. Pulaski Rd.

Ponieważ mamy wiele ważnych spraw do załatwienia, prosimy o liczny udział. Sekretarz finansowy będzie urzędował od godz. 7 wieczorem.

Marta Filar — prezeska
Marie Ogarek — sekr.

Jubileusz 70-Lecia Gminy 3 ZNP

Jubileuszowy bankiet Gminy 3 ZNP odbędzie się w niedzielę, 1 maja, w sali Venice Banquets, przy 5600 W. Fullerton. Początek uroczystości o godz. 5 wieczorem.

Siedemdziesiąt lat zbożnej pracy na różnych odcinkach zaskarbiło Gminie uznanie nie tylko Związkowców, ale także całej Polonii chic goskiej.

Na bankiet przybędzie prezes Związku Narodowego Polskiego i Kongresu Polonii Amerykańskiej mec. Alojzy A. Mazewski, który wygłosi główne przemówienie.

Bogdan Parafinczuk urozmaici program śpiewem.

Komitet jubileuszowy zaprasza całą Polonię do wzięcia udziału w tak doniosłej uroczystości. Pozostało nam jeszcze kilka biletów, które można rezerwować telefonując do p. Aleksandry Brzezińskiej na nr. BR 8-7829 albo do Lori Chabałowskiej na nr. 777-8149.

Piotr Marud — prezes
Wanda Węglarz — sekr.

LATO W POLSCE

Planujecie Odwiedziny Rodziny w 1983? TERAZ NALEŻY ZAŁATWIAĆ DOKUMENTY I BILETY

CENA ZIMOWA I ODLOT
do 15 Maja—Apex
$516.00 W Jedną Stronę
$797.00 W Obydwie Strony

CENA LETNIA
Po 15 Maja—Apex
$623.00 W Jedną Stronę
$962.00 W Obydwie Strony

Załatwiamy i Rezerwujemy
REDYK TRAVEL, INC.
4302 W. 55th St.
Chicago, Illinois 60632
585-2734

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA
(USPS 163-400)

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny *EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca*

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$40.00	Rocznie (1 yr.)	$15.00
Półrocz. (6 mos.)	22.00	Półrocz. (6 mos.)	9.00
Kwartal. (3 mos.)	13.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00
Miesięcz. (1 mo.)	7.00		

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Codzienny (Single Daily Copy)...35¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$60.00	Rocznie (1 yr.)	$18.00
Półrocz. (6 mos.)	45.00	Półrocz. (6 mos.)	14.00
Kwartal. (3 mos.)	20.00	Kwartal. (3 mos.)	8.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedyńczy Numer Weekendowy (Single Weekend Copy)...50¢

Niedostateczna Ochrona

Oczywiście niewiele to pomoże obecnie, — gdy zbrodniczy zamach bombowy na amerykańską ambasadę w Bejrucie został przeprowadzony skutecznie, powodując śmierć co najmniej (jak wiadomo dotąd) 105 osób, w tym 17 Amerykanów. Ale przynajmniej miarodajne czynniki amerykańskie miały odwagę przyznać, że ochrona ambasady była niedostateczna. Prócz tego amerykański dowódca Strzelców Morskich, którzy pełnią służbę w Libanie, pułk. James Mead oświadczył jasno i otwarcie, że ambasada z całą pewnością "nie była chroniona dostatecznie".

Pułkownik zdaje sobie sprawę, że ochrona przed atakami terrorystów jest bardzo trudna. Programy bezpieczeństwa były ujęte przede wszystkim pod kątem chronienia ambasady przed najściami tłumów, co przypuszczalnie wynikało z doświadczeń w Teheranie (1979). Ale nie można nie wskazywać na zaniedbania odnośnie zabezpieczenia ambasady w Bejrucie przed zamachami bombowymi. Cokolwiek jednak będzie mówiło się na ten temat, pozostanie to w sferze rozważań, które można określić jako przysłowiową musztardę po obiedzie.

Z doniesień z Bejrutu wynika, że tylko wewnętrzne pomieszczenia w gmachu ambasady były w zasięgu amerykańskiego bezpieczeństwa, gdy tereny zewnętrzne były chronione przez władze bezpieczeństwa Libanu. Kto wie, czy w tym stanie rzeczy nie zawiodła właśnie libańska ochrona ambasady, skoro ładunek bombowy o olbrzymiej sile wybuchowej został przywieziony małą ciężarówką na teren ambasady, a samochód został ustawiony w centralnym położeniu w stosunku do całości gmachów.

Zamach w Bejrucie zaliczyć trzeba do tej długiej już listy zamachów terrorystycznych, jakie w ostatnich latach były podejmowane przeciw placówkom dyplomatycznym. Według raportów Departamentu Stanu od 1968 r. 381 osób personelu dyplomatycznego różnych narodowości zostało zabitych przez terrorystów. A ilu było wśród nich Amerykanów?

Ze zdumieniem dowiadujemy się z doniesień prasowych, że Departament Stanu nie posiada materiałów statystycznych, które dotyczyłyby Amerykanów zabitych w tych atakach terrorystycznych. Departament oświadczył jedynie ogólnikowo, że 40 procent ataków wymierzonych było przeciw Amerykanom. Czemu jednak nie prowadzi się dokładnych zestawień w tej sprawie, skoro w ramach Departamentu Stanu jest komórka zajmująca się międzynarodowym terroryzmem? Problem jest zbyt bolesny, jeśli weźmie się pod uwagę ofiary terrorystycznych zamachów, aby przekazywać na użytek społeczeństwa jedynie ogólnikowe ujęcia, nie dające pełnego obrazu stanu rzeczy.

Z drugiej strony w lobby Deparatamentu Stanu znajduje się plakieta, — podająca nazwiska tylko 13 urzędników służby dyplomatycznej, którzy zginęli w zamachach terrorystów. Wśród tych ofiar jest pięciu ambasadorów, którzy zginęli od 1968 r. Na plakiecie tej powiększy się obecnie wykaz ofiar, gdyż przybędą nazwiska tych dyplomatów, którzy zginęli w Bejrucie.

Kontrola Zbrojeń

To prawda, że rokowania rozbrojeniowe w Genewie toczą się nadal, bądź to przybierają, bądź też tracąc na jasności obrazu, który mówi o postawie Washigtonu i Moskwy. Ale wnikliwi obserwatorzy wyrażają przekonanie, że możliwości zawarcia w tym roku układu o kontroli zbrojeń są słabe. Ani Sowiety, ani też Stany Zjednoczone nie są skłonne do podejmowania obecnie dyskusji, która doprowadziłaby do kompromisu, jak to ujmuje analiza tygodnika U.S. News & World Report.

Moskwa, jak sądzi się, zapisuje na swoje konto ruch na rzecz zamrożenia zbrojeń (freeze) w Kongresie oraz w państwach naszych sojuszników w Europie, jak też sprzedaży wobec programów Stanów Zjednoczonych w zakresie rozbudowy obrony. Prócz tego istnieje w Stanach Zjednoczonych opozycja co do budowy pocisków MX.

Te sprawy mają wpływać na Moskwę w sensie podtrzymywania jej opinii, że można odwlekać z układem rozbrojeniowym do okresu, gdy nowe pociski rakietowe Stanów Zjednoczonych będą zakładane na terenie Europy Zachodniej, poczynając od grudnia rb. Tyle po stronie sowieckiej.

Jeśli zaś chodzi o stronę amerykańską, trzeba przede wszystkim podnieść, że nie spieszy się ona do układu, gdyż zespół do rokowań rozbrojeniowych przeżywa trudności wewnętrzno-personalne. Najjaskrawszym sprawdzianem tego była sprawa Kennetha Adelmana, który został wysunięty przez prez. Reagana na stanowisko dyrektora federalnej agencji zajmującej się kontrolą zbrojeń. Co prawda po dość długim okresie nacisków Białego Domu Senat ostatecznie zatwierdził kandydaturę Adelmana, ale trudno uznać, że w tej sprawie Prezydent miał silne poparcie ustawodawców kongresowych.

Koła polityczne są zdania, że w tym stanie rzeczy administracja rządowa nie będzie zabiegała o postępy w rokowaniach, jak też będzie podtrzymywała zarzuty przeciw Sowietom, że to one naruszyły układ SAT II. Znamienne jenak, że zdaniem tych samych obserwatorów politycznych dowody naruszenia układu SALT II przez Moskwę nie będą obecnie ujawniane, a natomiast będą trzymane na użytek w przyszłości.

Praca Letnia Dla Młodych

Skoro uważa się, że w gospodarce kraju następuje stopniowa poprawa, a zagadnienie pracy podkreśla się bardzo silnie w kołach rządowych i kongresowych, należy oczekiwać, że znajdą się odpowiednie fundusze federalne, stanowe i lokalne na zatrudnienie.

Istota problemu bezrobocia wiąże się przede wszystkim z podjęciem zabiegów na rzecz zatrudnienia ludzi młodych. Sprzyja temu tradycyjnie okres letni, gdy ucząca się młodzież, w szkołach średnich czy też w kolegiach i uniwersytetach, podejmuje poszukiwania za pracą, aby przez wakacje zarobić na dalsze studia.

Znawcy sytuacji na rynku pracy sądzą, że młodzi będą mieli w tym roku dość dobre szanse znalezienia zatrudnienia na okres przejściowy. W kołach przemysłowych panuje co do tego optymizm i stąd wiele kompanii przemysłowych zamierza znacznie zwiększyć zatrudnienie młodych na okres przerwy wakacyjnej w nauce.

I chociaż ocenia się, że liczba bezrobotnych młodocianych zmniejszy się w tym sezonie letnim o 400,000 w porównaniu do ub. roku, to niestety bezrobocie wśród młodych (w wieku 16-21 lat) będzie wynosiło 2.9 miliona, gdy zatrudnienie w tej grupie będzie wynosiło 13.7 miliona.

Na sytuację na rynku pracy będzie wpływał korzystnie program zatrudniania młodocianych, finansowany przez władze federalne sumą co najmniej $100 milionów. Prywatni pracodawcy skłonni są zatrudniać więcej młodych, aby wykorzystywać ulgi podatkowe. Według Departamentu Pracy federalne programy zatrudniania młodych przyniosą co najmniej 100,000 przyjściowych stanowisk pracy.

Specjaliści w dziedzinie zatrudnienia młodocianych wystąpili z zaleceniami, w jaki sposób studenci mogą znaleźć pracę na okres letni. Warto więc wskazać jakie to są dobre rady:

— zaczynać poszukiwanie pracy wcześniej, nie czekając aż nastąpi lato;

— zapytywać przyjaciół, krewnych i znajomych czy nie wiedzą coś o wolnych miejscach pracy;

— sprawdzać sytuację w stanowych i lokalnych biurach zatrudnienia oraz pytać doradców młodzieży pracujących w szkołach i kolegiach;

— zapewnić sobie możliwości spotkania się z biurami personalnymi w różnych kampaniach i firmach, aby przez to rozszerzyć możliwości zatrudnienia;

— stawiać się na pięć minut przed terminem na rozmowy z pracodawcą, jak też cierpliwie czekać na wezwanie;

— na rozmowę iść w schludnym ubraniu, nie palić papierosów i nie żuć gumy, gdy następuje spotkanie.

Są to zalecenia, które bardzo łatwo przejąć w praktyczne zastosowanie, co może przynieść dobre wyniki w zabiegach o pracę.

To i Owo

Muflony, czyli dzikie owce korsykańskie, były do niedawna w Polsce ogromną rzadkością. Niewielkie stadka spotkać można było jedynie w Karkonoszach.

W ostatnich latach podjęto próby hodowli tych zwierząt przy kilku nadleśnictwach w Wałbrzyskiem i Legnickiem. Gdy osiągnęły odpowiedni wiek, wypuszczano je do lasów. Obecnie na Dolnym Śląsku żyje w warunkach naturalnych ok. 520 muflonów.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

"Gorzka Prawda" — Szczere Słowa Abby Ebana

TIMES — "Ten problem godzi w samo sedno sumienia Izraela. Słowa te powiedział 68-letni Abba Eban, minister spraw zagranicznych Izraela w latach 1966-1974, a problem ten obraca się wokół kontrowersyjnej roli Izraela w zeszłorocznej masakrze od 700 do 800 uchodźców palestyńskich w Bejrucie. Eban porusza to zagadnienie m.in. w nowym prowokacyjnym eseju: jest to jego 12-stronicowy wstęp do angielskiego wydania raportu izraelskiej komisji sądowej badającej masakrę. Wydanie to ukazało się w sprzedaży w Stanach.

Podobnie jak trzej członkowie komisji, Eban nie uznaje za jednoznaczne krytyki pod adresem Izraela z poparciem dla wrogów tego kraju. W rzeczywistości emerytowany dyplomata opisuje masakrę dokonaną na terytorium kontrolowanym przez Izrael przez libańskich chrześcijan jako "straszliwy pogrom" przeprowadzony z "podobnym do nazistowskiego sadyzmem".

Jednakże Eban umieszcza te ostatnie wypadki w znacznie szerszym kontekście historycznym. Wskazuje on, że jego Partia Pracy nigdy nie popierała pacyfizmu, który mógłby w wybuchowej sytuacji na Bliskim Wschodzie prowadzić do samobójstwa. Jednakże, jak utrzymuje, wojna powinna być "ostateczną instancją", prowadzoną jedynie ograniczonymi środkami i siłami. Dla porównania "Syjonistyczny Ruch Rewizjonistów", z któego narodziła się rządząca partia Likud premiera Menachima Begina — zawsze dawał "wojnie większe miejsce". Wraz z ich "mistycznym heroizmem . . . pieśniami wojennymi, mundurami, paradami oraz prywatnymi armiami" — pisze Eban — rewizjoniści nawet 40 lat temu "nie cofali się przed zabójstwami, czy atakami na cele zamieszkałe przez ludność arabską".

"W zeszłym roku — dodaje Eban — podobny duch natchnął wojska izraelskie do inwazji Libanu wraz z wielkimi ambicjami. Jednakże w 9 miesięcy później, ani jeden z celów nie został osiągnięty". Eban uważa, by nie skrytykować Begina więcej, niż zrobiła to komisja państwowa. "Raport jest narodowym, a nie partyjnym dokumentem" — oświadczył on w zeszłym tygodniu w wywiadzie dla tygodnika "Time". "W rzeczy samej rząd Begina zasługuje na pewien kredyt zaufania za wyznaczenie komisji i akceptację jej podstawowych wniosków".

Stwierdzając stanowczo, że w Izraelu "przeżycia moralne nadały życiu szczególnego patosu i nobilitacji" — konkluduje Eban z pełną afirmacją demokratycznej izraelskiej integralności. Jej duch znalazł wcielenie, jak wierzy Eban, w przekonaniu komisji, że "gorzka prawda jest lepsza, niż słodkie kłamstwo". To samo przekonanie leży u podstaw przekonań Ebana.

Kult Bismarcka w NRD

TYDZIEŃ POLSKI — Prasa wsch.-niemiecka, szczególnie pisma młodzieżowe, rozpoczęła dziwną kampanię popularyzacji dawnych niemieckich mężów stanu oraz wybitnych generałów.

Obecnie przedmiotem rozważań dzienników w NRD jest polityka Bismarcka (1815-1896), pierwszego kanclerza Zjednoczonych Niemiec, jednego z najbardziej prawicowych polityków, który — jak wiemy — wrogo odniósł się do powstania styczniowego. Zwalczał też ruchy wolnościowe w czasie tzw. "Wiosny ludów" (1848-1849). Był stuprocentowym militarystą. Teraz stał się "bohaterem" wschodnio-niemieckich środków masowego przekazu. Wzywają łone do wydania pamiętników Bismarcka, wskazując, że ukazały się one w Sowietach w 1940 roku. Jak wiadomo, był to rok największego zbliżenia ZSRR z hitlerowskimi Niemcami, kiedy Stalin w superlatywach wyrażał się o Hitlerze.

Prasa w NRD poświęca też wiele miejsca takim generałom, jak: Clausewitz, Scharnhorst, Gneisenau, czyli junkrom pruskim, czarnej konserwie znanej ze swej nienawiści do jakichkolwiek ruchów wolnościowych.

Co jest przyczyną tej kampanii? Obserwatorzy zachodni podkreślają, że w NRD w oderwaniu od większości Niemiec powstała pewnego rodzaju pustka polityczno-historyczna. Ciągłość historyczną reprezentuje Niemiecka Republika Federalna. Obecne władze komunistyczne w NRD usiłują tę pustkę zapełnić tradycją pruską.

Echa Szkalowania Polaków Spod Monte Cassino

Ważna Relacja Naocznego Świadka

W "Dzienniku Polskim" (Londyn) ukazał się artykuł Pawła Hęciaka, pod tytułem "Szkalowanie polskich żołnierzy spod Monte Cassino". Jako naoczny świadek zabieram głos w tej sprawie.

W bitwie pod Monte Cassino byłem dowódcą Sztabu Regulacji Ruchu, na polu walki. Organu poprzednio nie znanego w Polsce.

Już wieczorem dnia 17 maja, dowódca 2. Korpusu, gen. Anders oraz obaj dowódcy dywizji, oceniali, że przeciwnik wycofa się w ciągu nocy. Ocena ta była trafna. Odwrót ten był jednak przesłaniany nocną akcją patroli przeciwnika.

Rano, 18 maja, jeszcze o godzinie 6 rano oddziały meldowały o obecności przeciwnika. Wkrótce jednak następuje zmiana położenia. Na klasztorze Monte Cassino powiewa o godz. 7 biała flaga. Mjr Meli Somchjanc opanował wzgórze 593, o które walczyła krwawo 3 Dyw. St. Karpackich.

Około godz. 8:15 otrzymuję telefoniczny rozkaz Szefa Sztabu 2. Korpusu, płk. dypl. K. Wiśniowskiego, abym zameldował się w Dowództwie Korpusu, gdyż zawiozę do klasztoru mjr. Piórko — Komendenta Kwatery Głównej Korpusu, celem wywieszenia polskiej i angielskiej flagi. Patrol z 3 szwadronu 12 Pułku Ułanów jest w klasztorze i już wywiesił proporczyk ułański.

O godz. 9 melduję się w Dowództwie Korpusu. Otrzymuję dodatkowe zadanie: dowieźć i doprowadzić do klasztoru korespondentów wojennych. Jest ich około 16, w czterech łazikach.

Ruszamy z Dowodztwa Korpusu około godz. 9:30. Jedziemy na odcinek 3 Dywizji Strzelców Karpackich, do mjr. M. Somchjanca. W odległości około 200 metrów pozostawiamy łaziki i idziemy pieszo. Dalej można iść tylko rozminowanymi ścieżkami, wyznaczonymi wstęgami.

Tak dochodzimy do wzgórza 593. Tutaj na pytania korespondentów, mjr M. Somchjanc odpowiada jak zdobył wzgórze, a następnie wskazuje klasztor, dokąd wysłał swą odwodową kompanię. Saperzy już oczyścili ścieżkę z min i wytyczyli drogę do klasztoru.

Mjr Somchjanc ma już telefoniczną łączność. Kompania melduje, że ma około 30 jeńców. Odsyła ich w dwóch grupach.

Pierwszą grupę idącą w naszą stronę już widać. Idziemy naprzeciw. Przy spotkaniu dowiadujemy się od nich, że mając dość wojny, ukryli się w podziemiach klasztoru, aby dostać się do niewoli.

Pod samym klasztorem spotykamy drugą taką grupę jeńców. To nie byli ranni żołnierze, jak podaje West-Deutcher Rundfunk w telewizji. Kilku rannych Niemców pozostało w klasztorze.

Dowódca kompanii zameldował się u stóp klasztoru i poprowadził nas na górę do klasztoru. Tutaj, w jednej z bocznych naw, leżało trzech rannych Niemców. Byli oni już opatrzeni, otrzymali wodę i żywność.

Obie flagi wywiesiliśmy na gruzach klasztoru, o czym telefonicznie mjr Piórko meldował Szefowi Sztabu Korpusu. Korespondenci wojenni porobili zjdęcia do prasy. Następnie zwiedziliśmy podziemia klasztoru, zamienione w schrony bojowe. Żołnierze kompanii znaleźli trochę broni i 2 rannych opatrywanych przez sanitariusza z 3 szwadronu.

Nie jestem zdziwiony kłamstwami podawanymi w audycjach West-Deutscher Rundfunk. Znana mi jest niemiecka propaganda wojenna, włącznie z ulotkami, jakie rzucali w bitwie o Monte Cassino. Żaden polski żołnierz nie splamił się zabijaniem bezbronnego przeciwnika, ani bezbronnej ludności, jak to czynili Niemcy już w kampanii 1939 roku.

Aliancka Misja Wojskowa była przy Dowództwie 2 Korpusu. Nie pamiętam nazwisk tych oficerów. Jedno tylko nazwisko pozostało w mej pamięci, jest to ppłk. M. A. Griffith-Jones O.B.E.

Oficerowie tej misji, jak i rząd angielski, powinni domagać się reakcji na zniesławienie Polaków, swych wojennych sojuszników.

Tego nie możemy Niemcom puścić płazem. Tego wymaga od nas przelana krew pod Monte Cassino.

A. B. Brochwicz-Lewiński,
Londyn gen. bryg.

Po Drodze

Rozbrojenie, równowaga sił, strefa zdemilitaryzowana, strefa zneutralizowana, instalacja pocisków atomowych, rakiet o średnim czy dalekim zasięgu — oto tematy obecnej aktywności dyplomatów na arenie międzynarodowej.

W Genewie, Wiedniu, Sztokholmie toczą się rozmowy między wielkimi mocarstwami. Tematy natury strategicznej dyskutowane są z pozycji siły, zastraszenie pod naciskiem Moskwy lub opinii publicznej zdezorientowanych mas, najczęściej celowo źle poinformowanych.

Najlepiej uświadomieni w tak trudnych problemach to tylko nieliczni specjaliści. Co może bowiem rozumieć przeciętny obywatel o sile, ilości i danych technicznych broni atomowych i ich wektorów, czyli pocisków rakietowych lub bomb lotniczych, rakiet zainstalowanych na okrętach.

W licznych miastach urządzane są demonstracje protestujące przeciw amerykańskim planom podniesienia zdolności obronnej Zachodu, zagrożonego rosnącą nie proporcjonalnie siłą wojskową o charakterze ofensywnym Paktu Warszawskiego, głównie armii czerwonej.

Tysiące ludzi, setki dziennikarzy, komentatorów politycznych w prasie i w telewizju krytykują, atakują, oskarżają Stany Zjednoczone, a w pierwszym rzędzie prezydenta Reagana, że zbroi Zachód.

Oczywiście jest to kierowane z Moskwy niezliczonymi kanałami kontaktów jawnych czy tajnych.

W ciągu ostatnich dwudziestu lat, Stany Zjednoczone nie robiły koniecznego wysiłku, by utrzymać swój potencjał wojskowy na poziomie potrzeb obronnych i w celu dania swej polityce niezbędnych środków wiarygodności. Moskwa w tym samym czasie, w części nawet za pieniądze bogatych krajów wolnego świata, zbroiła się wszechstronnie i rzucała ogromne środki materialne (ocenione przez znawców tej dziedziny na 8-10 miliardów dolarów rocznie) na walkę ideologiczno-psychologiczną, by rozbroić moralnie, rozbić, zneutralizować swych przeciwników.

Partie komunistyczne, związki zawodowe, ruchy pacyfistyczne, nacjonalistyczne, albo terrorystyczne i wywrotowe, do handlu z narkotykami włącznie, obrońcy środowiska i setki innych organizacji finansowanych i manipulowanych przez agentów Breżniewa i Andropowa zwalczało zdrowe siły, stojące po stronie wolności narodów i godności człowieka.

Z wyborem Reagana Ameryka zaczęła budzić się z długiego snu złudzeń, błędów i niepowodzeń. Na starym kontynencie Niemcy Zachodnie mogły wreszcie pozbyć się (czy na długo?) pro-sowieckiej polityki urzeczywistnianej przez SPD.

Reakcja Moskwy nie kazała na siebie długo czekać. W toczącej się już de facto trzeciej wojnie światowej, w której Kreml wygrał niejedną ofensywę, nadchodzi decydująca godzina prawdy.

Trudności gospodarcze Związku Sowieckiego nie pozwalają komunistom na podtrzymywanie w ciągu najbliższych lat dotychczasowego tempa zbrojeń.

Z drugiej strony Stany Zjednoczone przychodzą do oprzytomnienia i część opinii amerykańskiej — choć nie należą do niej biskupi katoliccy!!! — zgadza się z programem Reagana, mającym na celu zwiększenie obronności kraju i ich sprzymierzeńców, z Japonią włącznie.

Moskwa przystąpiła do ataku rozpętując ogromną propagandę pacyfistyczno — neutralistyczną, by zastraszeniem i okłamywaniem przeważyć szalę na swoją korzyść w płaszczyźnie psychologicznego rozbrojenia. Jasnym jest, że Moskwę kosztuje mniej, nawet jeśli wydaje setki milionów dolarów miesięcznie w tym celu, orga-

(Dokończenie na str. 5-ej)

DZIAŁ KOBIET

Letnia sukienka "mini" i spodnie-"rybaczki" Projektu Reno Sparks.

O Wiosennym Niżu

Wbrew dosyć powszechnej opinii, że tylko wtedy nie odczuwa się dolegliwości związanych z nadejściem przedwiośnia i wiosny, jeśli zimę przeżyło się na zwolnionych obrotach, starając się zużywać jak najmniej sił — prawda wygląda inaczej. Kto przez miesiące zimowe unikał ruchu, nie dotleniał się, bo bał się przeziębienia — teraz może za to płacić nieustannym zmęczeniem, kłopotami z układem krążenia, nadmierną sennością, jednym słowem objawami, które są zwiastunem zjawiska, zwanego zmęczeniem wiosennym.

Sprawa nie jest nowa. Co roku, wraz z pojawieniem się pierwszej, wiosennej zieleni zaczyna się wielkie, powszechne ziewanie.

Dolegliwości, zwanej "zmęczeniem wiosennym" nie wywołują ani wirusy, ani bakterie — na szczęście chodzi tu o przejściowe kłopoty ze zdrowiem i samopoczuciem, które w zasadzie nie wymagają nawet pomocy lekarza, chyba że objawy towarzyszące są wyjątkowo przykre, a symptomy mogą nasuwać podejrzenie, że powoduje je jakaś konkretna a ukryta choroba.

Jakie dolegliwości są najbardziej dokuczliwe?

Uczucie zmęczenia, osłabienie, wzmożona wrażliwość na zmiany pogody, stany przygnębienia, skłonność do chorób przeziębieniowych. Jedni marzą o tym, aby przesypiać dzień i noc, inni cierpią na bezsenność. Osoby o niskim ciśnieniu uskarżają się na pogorszenie swego samopoczucia — zaburzenia w krążeniu, omdlenia, migotanie przed oczami, "pustka" w głowie, potliwość — głównie podczas zmian pogody. Ale także przy podwyższonym ciśnieniu na przedwiośniu nasilają się i stają się bardziej dokuczliwe różne dolegliwości. Zmęczenie wiosenne objawia się jednak w jeszcze inny sposób, którego my często wcale nie wiążemy z porą roku. Oto co mówią na ten temat specjaliści:

Nasz czas reakcji lub inaczej mówiąc refleks w marcu jest najpowolniejszy, we wrześniu natomiast najszybszy. Nasza kondycja w okresie między styczniem a marcem jest najgorsza: trudno jest się nam skoncentrować, o wielu sprawach zapominamy, jest to także "szczyt sezonu" jeśli chodzi o przeziębienia, grypy, anginy, i nic dziwnego — wirusy i bakterie napotykają na osłabionego partnera, na organizm znacznie gorzej przygotowany do samoobrony. W marcu — kwietniu mało kobiet zachodzi w ciążę, gospodarka hormonalna pracuje w zwolnionym rytmie, u starszych osób nasilają się takie schorzenia jak astma, reumatyzm, bronchit, jest więcej wypadków zapalenia płuc, a także dolegliwości sercowych. Osoby o wrażliwym systemie nerwowym czują się gorzej niż w innych porach roku.

Czym sobie to wszystko wytłumaczyć?

Wiosną osiągamy krytyczną fazę w tak zwanym rocznym rytmie biologicznym. Rytm ten jest wrodzony i — w oparciu o intensywność światła słonecznego — jest zsynchronizowany z 12 miesiącami roku. Szczególną rolę przypisuje się tu promieniom ultrafioletowym. W okresie zimy prawie w ogóle nie osiągają one ludzi zamieszkujących w nizinnym krajobrazie, w bardzo nieznacznym stopniu zaś mieszkańców okolic podgórskich. Dopiero w "prawdziwych" górach — w Tatrach, w Sudetach — naświetlenie promieniami ultrafioletowymi osiąga właściwe natężenie.

Gdy opalamy się latem — skóra wytwarza warstwę ochronną, która zabezpiecza nas przed zbytnią agresją promieni ultrafioletowych. Zimą taka ochrona nie jest potrzebna. Tymczasem właśnie w lutym słońce zaczyna już naświetlać promieniami ultrafioletowymi nawet tereny nizinne. Zanim nasz organizm uodporni się na wzmożone UV — napromieniowanie — nasza gospodarka hormonalna, system nerwowy narażone są na różne, ujemne bodźce. Rezultatem jest właśnie zmęczenie, gorsze samopoczucie psychiczne i fizyczne.

Jak bronić się przed takimi skutkami?

Wszystko, co tu teraz zostanie napisane odnosić się już może dopiero do przyszłego roku, o ile oczywiście weźmiemy sobie te wskazówki do serca.

Większość z nas już u progu zimy "zawiesza na kołku" wszelką aktywność sportową. Nawet sobotnio-niedzielne spacey padają ofiarą zimowej pogody. Nie tylko nie dajemy się namówić na sanki, łyżwy, ale na myśl o porannej gimnastyce czy biegu w miejscu przy otwartym oknie też dostajemy gęsiej skórki. A przecież są to najbardziej naturalne formy ruchu, które można uprawiać wszędzie i o każdej porze roku. Nie trzeba wcale długo czekać, by w tych warunkach pogorszyła się kondycja, spadła sprawność mięśni, a także, aby — między innymi, wskutek niedotlenienia — gorzej przebiegała przemiana materii. Zimą 9/10 doby przebywamy w zamkniętych pomieszczeniach, często niezbyt regularnie i dokładnie przewietrzonych. Niedostatek tlenu i bodźców świetlnych — czynników niezbędnych dla utrzymania sprawności — to jedna z kolejnych przyczyn naszego nie najlepszego samopoczucia. Kaloryfery wysuszają powietrze. Ważne to jest nie tylko z punktu widzenia kosmetyki, ale i zdrowia. Wysuszona śluzówka nosa jest bardziej narażona na wszelkiego rodzaju zagrożenia, z których potem powstają tak zwane choroby przeziębieniowe. Im bliżej wiosny — tym nasz organizm uboższy staje się w witaminę C. Jedzmy kwaszoną kapustę, dodawajmy do zupy, do surówek natkę pietruszki, jedzmy owoce cytrusowe — a nie będziemy narzekali na witaminowy deficyt.

Wszystkich, którzy są zdrowi, a tylko dokucza im wiosenne zmęczenie możemy pocieszyć — najpóźniej w maju nie będzie po nim ani śladu!

Council 139 PNA Bowling League

STANDINGS

	W.	L.	Pts.
Sliz Foods	61½	31½	82½
Wheels SAC	56	37	77
Krupa's Lounge	53	40	70
Fara's Insurance	57½	35½	73
Lesh's Lounge	49	44	66½
Ted's Place	47	46	60
Lumley's Tap	46½	46½	59½
Pechter Hardware	40½	52½	56½
Club Mono Lounge	38	55	52
Syrena's Lounge	38½	54½	49½
Chuck's Wagon	36½	56½	46½
Midway F. Home	35	58	46

The crew from Lumley's Tap took down Club Mono Lounge for a clean sweep with Tony Stampanato and his flat ball hitting an excellent 592 series in Council 139 PNA bowling activities at Archer Kedzie lanes last Friday night. Rick Tarsa was the best for the losers with a 559 series.

Mono's	889	953	944	2786
Lumley's	1018	1003	947	2968

Syrena's Lounge tangled in a close session with Sliz Foods and made hot dogs out of them by taking a pair of games and three points. The big hero for Syrena's was Dennis Spiewak shooting a 561 series and finally finding the right ball and alley was Lou Sury hitting a 558 series.

Sliz	913	980	1012	2905
Syrena's	975	965	1041	2981

The big battle for last place is going strong between Chuck's Wagon and Midway Funeral Home. But Chuck's took two games and a split in points in tough fight. John Mikal being the hero who shot a 512 score while Wayne Leonhardt was shooting a 534. Hurry back Chuck we need you.

Midway	875	944	967	2786
Chuck's	989	1003	853	2741

Well it finally came as Pechter Hardware finally hit the alleys as they buried Ted's Place for two games and three points. It was a nice night for Mike Gunia hitting a 569 tally and Bill Bakauski hit a 534 series for the losers.

Ted's	956	996	918	2870
Pechter	1012	967	923	2902

Lesh's Lounge continued their mastery over Krupa's Lounge for a pair of games and a split in points. Jerry Ptaszkowski was the high with a 244-560 series and poor Frank Hartig suffered the defeat with a 556 tally.

Krupa's	932	984	1055	2971
Lesh's	941	991	905	2837

Fara's Insurance continued their winning ways by stopping the Wheels SAC for a pair of games and a split in points. Pistol packing Al Mientus was the chief in this match as he hit a 576 series and Bill Miernicki shot a 588 score for the Wheels.

Wheels	1036	878	890	2904
Fara's	961	893	1002	2856

Holy Innocents Holy Name Society Bowling League

STANDINGS

	PTS.
Stubby's	145
Casey & Son Liquors	108
Tom's Towing	108
Urbaszewski Funeral Home	108
Malec Funeral Homes	104
Hi Neighbor Foods	104
Clew Bay Pub	97
Zilka Menswear	96
Zak's Lounge	94
Floyd's Barber Shop	85
TOP TEN BOWLERS	
Tom Zefeldt	190
Ray Kosmicki Jr.	189
Dave Hoffman	183
Stan Czerski	182
Don Traub	182
Joe Miaso	181
Mitch Mathiesen	178
Frank Partipilo	176
Ron Partipilo	176
Rich David	174
OVER 600	
Phil Lira	611
Cus Cwik	604
OVER 500	
Bob Kelley	584
Pat Fitzpatrick	559
John Miaso	558
Mitch Mathiesen	549
Stan Czerski	547
Dave Hoffman	542
Rich Sendra	535
Joe Miaso	534
Ray Kosmicki Jr.	531
Don Traub	529
Gene Rossa	528
Chris Wimberly	527
Ken Bender	524
Mike Brosnan	514
Terry Zwirowski	512
Lee Smith	512
Joe Shepard	511
Frank Partipilo	511
Rich David	507
Joe Fitzpatrick	501
Tom Zefeldt	501
OVER 200	
Gus Cwik	241
Ray Kosmicki Jr.	226
Rich Sendra	225
Joe Miaso	224
Phil Lira	222-210
Bob Kelly	215-204
Don Traub	215
John Miaso	207
Dave Hoffman	201
Ken Bender	200

Po Drodze

(Ciąg dalszy ze str. 4)

nizowanie ruchów pacyfistycznych i neutralistycznych, niż wydawanie miliardów na coraz większe uzbrojenie.

Amerykański budżet wojskowy na 1984 rok przewiduje sumę 284 miliardów dolarów. Zapewne jest to suma ogromna, bo trzeba odrabiać opóźnienie i zaniedbanie w uzbrojeniu z poprzednich lat. Obawiając się już, że nowy wyścig zbrojeń Rosja może przegrać, bo nie jest ją na to stać gospodarczo, Andropow rzuca do walki swe dywersyjne oddziały po tej stronie frontu.

Kreml zdaje sobie sprawę doskonale z długoletniego doświadczenia, że wojną psychologiczną można taniej i pewniej wygrać niż pociskami atomowymi. Rozbrojony moralnie przeciwnik (vide Francja 1940 roku) nie będzie się bił i skapituluje z góry, jak uczynił to i Benesz.

Przykład dzielnej walki powstańców w Afganistanie, czy odwaga stoczniowców gdańskich powinny nam dać siłę i służyć za wzrór.

Jeśli chcemy bronić wolności gdzie jeszcze ona jest i wywalczyć ją tam gdzie ją podeptano, nie chodźmy za przykładem SPD niemieckiej czy amerykańskich biskupów, ale stańmy w szeregach gdańsko-afganistańskich.

WARTA

("Polska w Europie," Rzym)

Śmierć Na Drogach w PRL

Rośnie liczba wypadków drogowych. W zeszłym roku mimo znacznie zmniejszonego ruchu kołowego na drogach Polski zginęły 3432 osoby.

Co Słychać Wśród Podhalan

Święcone Klubu Parafii Maniowy

Klub Parafii Maniowy, Koło Nr 22 Związku Podhalan urządza "Święcone", połączone z zabawą taneczną oraz z występem zespołu góralskiego Szkółki Tańca w niedzielę, 24 kwietnia br., o godzinie 3-ej po południu, w sali Columbia Hall, 1700 W. 48 St.

Dochód z imprezy przeznaczony będzie na dokończenie budowy kościoła w Maniowych, w Polsce. Dnia 8 czerwca 1979 r., w Nowym Targu, w czasie pielgrzymki do Matki Najświętszej Królowej Podhala, Ojciec Św. Jan Paweł II poświęcił kamień węgielny, tablicę pamiątkową i podpisał Akt Erekcyjny budowanego kościoła w Nowych Maniowach pod wezwaniem NMP Matki Kościoła i Św. Mikołaja Biskupa Wyznawcy. Nowy kościół ma zastąpić dotychczasowy, który stał na terenie zalewu czorsztyńskiego. Prosimy wszystkich Podhalan o poparcie tego godnego celu.

Cena biletu obejmuje pełny obiad. Napoje różnego rodzaju będzie można nabyć w obficie zaopatrzonym barze.

Zapraszamy całą Polonię do wzięcia udziału w tej imprezie.

Franciszek Kensek, prezes
wraz z **Komitetem Imprez**

Zebrania Organizacyjne

Zarząd Koła Nr 24 Szaflary zawiadamia swoich członków, że w niedzielę, 24 kwietnia br., odbędzie się ważne zebranie organizacyjne połączone ze "Święconym". Po zebraniu będą wyświetlone dwa kolorowe i dźwiękowe filmy pt. "Panno, co Jasnej bronisz Częstochowy" oraz film z wycieczki Koła Szaflary do Kenosha, Wis. Zebranie rozpocznie się o godz. 2:30 po poł., w sali Domu Podhalan, 4808 S. Archer Ave.

Zapraszamy wszystkich członków wraz z rodzinami.

Janina Duda, prezes;
Władysław Groń, sekr. prot.

★ ★ ★

Zarząd Koła Nr 23 Odrowąż Podhalański podaje do wiadomości wszystkim członkom, że ważne zebranie organizacyjne odbędzie się w niedzielę, 24 kwietnia br., o godz. 3-ej po poł., w sali Domu Podhalan, 4808 S. Archer Ave.

Prosimy wszystkich członków o liczne przybycie.

Anna Ligas, prezes

★ ★ ★

Kierownictwo Szkółki Tańca przy Zarządzie Głównym zawiadamia wszystkich rodziców dzieci i młodzieży uczęszczających na naukę tańca, że próba odbędzie się w sobotę, 23 kwietnia, o godzinie 4-ej po poł. Wszystkie dzieci, które posiadają stroje regionalne, proszone są o przyjście w strojach na próbę.

Po zakończeniu próby Szkółka Tańca udaje się z gościnnym występem na imprezę organizowaną przez Szkołę Nauki Języka Polskiego przy parafii Św. Józefa w Chicago. Rodzice, którzy będą mogli wziąć udział z nami w tej imprezie, proszone są o przybycie i jednocześnie o pomoc w transportacji dzieci biorących udział.

Zarząd Szkoły Polskiej przy parafii Św. Józefa pragnie nawiązać bliższe kontakty ze Związkiem Podhalan, między innymi w formie wymiany kulturalnej.

Natomiast w niedzielę, 24 kwietnia, Szkółka da dwa występy: jeden na imprezie w Kole Maniowy, a drugi na uroczystości 40-lecia kapłaństwa ks. Władysława Szczypuły, w sali "White Eagles".

Andrzej Kotelnicki, kierownik
Janina Tylka-Suleja, koresp.

Skorzystajcie z Rzadkiej Okazji

Jest to zupełnie wyjątkowa okazja zwiedzenia Ziemi Świętej, Grecji, Egiptu, albo Włoch po zniżonej cenie. Okazja taka trafia się ze względu na zachorowanie jednego wcześniej zarejestrowanego uczestnika.

Wycieczkę-pielgrzymkę organizuje ks. Stanisław Czpiewski, T.J., który ma duże doświadczenie w tej dziedzinie.

Specjalną atrakcją wycieczki będzie wmurowanie tablicy pamiątkowej w Nazarecie dla upamiętnienia uratowania dzieci polskich z pożogi wojennej. Tablicę ufundowała młodzież z ówczesnych szkół. Poświęcenia dokona ks. biskup Wesoły.

Ponieważ wycieczka wyrusza w sobotę, 23 kwietnia, przez Rzym, zgłoszenia do ks. Czapiewskiego i ewentualne zapytania o szczegóły należy zgłaszać telefonicznie do piątku, 22 kwietnia włącznie. Tel. 637-0117.

Eks-Beatles Przed Sądem

Berlin Zach. (UPI) — Sąd Berlina Zachodniego orzekł, iż 40-letni eks-Beatles, Paul McCartney zobowiązany jest do płacenia $282 miesięcznie 20-letniej Bettinie Huebers, która wystąpiła przeciwko niemu o ustalenie ojcostwa.

W ubiegłym tygodniu sąd uznał, że przedłożone przez gwiazdora wyniki analizy krwi nie wykluczają prawdopodobieństwa jego ojcostwa. Obecnie adwokat Bettiny wniósł o ponowne przeprowadzenie analizy krwi McCartney'a, gdyż "wyniki mogły nie należeć do niego i nie ma dowodów, że tak właśnie nie było".

Paul McCartney został obecnie zobowiązany wyrokiem sądu do płacenia wyżej wymienionej sumy do czasu definitywnego rozstrzygnięcia sprawy.

Matka Bettiny — Erika Huebers zeznała wcześniej przed sądem, że miała romans ze sławnym Beatlesem w czasie ich pobytu w Hamburgu w latach 1961-62 na kontrakcie w nocnym klubie "The Star". Pani Huebers zeznała, że urodziła córkę w dniu, kiedy Beatlesi wyjeżdżali z Niemiec Zachodnich i nigdy już potem Paula McCartney'a nie widziała.

Eks-Beatles zapłacił już prawdopodobnie ok. $12,000 wspierając panią Huebers do czasu pełnoletności córki, jednakże nigdy nie potwierdził oficjalnie swojego ojcostwa w stosunku do Bettiny Huebers.

Zielonoświątkowcy Opuścili Ambasadę US

Moskwa (UPI) — 6 członków sekty zielonoświątkowców, którzy przez 5 lat przebywali w ambasadzie amerykańskiej w Moskwie, chroniąc się przed prześladowaniami, powróciło w środę do domu w Czernogorsku na Syberii.

Zielonoświątkowcy zdecydowali się na opuszczenie pomieszczeń w piwnicach ambasady po uzyskaniu zezwolenia na wyjazd i opuszczeniu Związku Sowieckiego przez Lidię Waszczenko, która do niedawna również przebywała w budynku ambasady USA.

Jej emigracja do Izraela spowodowała, że 4 spośród zielonoświątkowców będących członkami jednej rodziny objęte jest postanowieniami porozumienia końcowego Konferencji Helsińskiej o łączeniu rodzin.

Japończycy Dużo Piją

Tokio (UPI) — Opublikowany niedawno w Japonii oficjalny raport wykazuje, że japońscy robotnicy i przemysłowcy prześcigają się w zamiłowaniu do alkoholu. W ubiegłym roku obywatele Japonii wydali na trunki prawie dwa razy tyle co na cele obronne.

Statystyczny Japończyk wypił w roku ubiegłym 22.9 galona trunków. W sumie w Japonii wydano $19.16 mld na napoje alkoholowe, podczas gdy na obronę rząd Japonii przeznaczył $10.75 mld.

SKLEP Z WŁÓCZKAMI
PAUL YARN
Najniższe Ceny w Chicago
40 Uncji—$5.00
2202 N. Milwaukee Tel. 384-9402

Albany
WOMEN'S MEDICAL CENTER
SPECJALISTYCZNA OPIEKA ZDROWOTNA DLA KOBIET ORAZ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE
• Badania Krwi i Moczu Na Ciążę
• Porady Ciążowe
• Lokalne Znieczulenie iNarkoza
• Zabiegi D&C
BEZPŁATNE BADANIA MOCZU NA CIĄŻĘ
Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia
DZWONIĄC W JĘZYKU POLSKIM PYTAĆ O P. HALINĘ
725-0200 • 5086 N. ELSTON
Od Wtorku do Soboty:
8 Rano-4 Po Poł.

ADWOKACI IMIGRACYJNI
Mówimy Po Polsku
Prowadzimy sprawy związane z prawem imigracyjnym, zielone karty, petycje krewnych i pracodawców do otrzymania stałego pobytu, obywatelstwo. Pomoc przed deportacją.
TERRY & ASSOCIATES
Adwokaci
417 S. Dearborn Chicago, Il.
341-0990
Umów się na pierwszą bezpłatną rozmowę. Pamiętaj—"Jesteśmy tu do pomocy." SM

SLIZ'S
DELICATESSENS
Domowej roboty polska kiełbasa i rozmaite inne wędliny i smakołyki
DWA SKLEPY:
3116 W. 43rd STREET 523-9533
6743 W. ARCHER 229-1138

Lech Wałęsa Oczekuje Dialogu

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

rej zatwierdzono istnienie niezależnych związków zawodowych.

"Nikt mnie nie zastraszy ani nie przekupi, ani nie zepchnie z tej drogi — oświadczył wobec dziennikarzy Wałęsa — poprzysięgłem być wierny ideom Sierpnia i będę je realizował".

Zapytany czy popiera apel, wzywający społeczeństwo do demonstracji pierwszomajowych, wystosowany przez podziemie solidarnościowe, z którym niedawno się spotkał — Wałęsa odpowiedział:

"Trudno jest powiedzieć, jakie metody perswazji będą skuteczne dzisiaj lub jutro, czy też pojutrze. Nie wykluczam skuteczności demonstracji, czy strajków. To zależy jedynie od polskiego robotnika — będzie tak obchodzić 1 maja, jak mu pasuje.

"Jestem daleki od popierania strzelaniny, awantur i nienawiści. Powinniśmy sobie jednak powiedzieć otwarcie, że dopóki ludziom nie da się nadziei reforma jest niemożliwa. Jest niemożliwością odbudowanie społecznego zaufania na bazie kłamstw".

Mówiąc o prawach polskiego robotnika do "świętowania 1 maja w taki sposób, jak mu pasuje", Wałęsa zapewnił, że nie będzie starć w czasie demonstracji, jeśli nie zostaną one sprowokowane przez władze komunistyczne. "Nie ma z naszej strony żadnego zagrożenia" — oświadczył Wałęsa.

Komentatorzy zachodni nie znaleźli w wypowiedzi Wałęsy bezpośredniego poparcia wezwania do demonstracji ogłoszonego przez podziemie. Jednakże stwierdza się, że cytowane powyżej jego słowa są dość bliskim jednakże pośrednim potwierdzeniem apelu podziemia solidarnościowego.

Zapytany z kolei o swoje ostatnie spotkanie z Kardynałem Glempem w ubiegłą niedzielę, Wałęsa oświadczył, że żaden przedstawiciel Kościoła nie próbował wyperswadować mu wzięcia udziału w planowanych przez "Solidarność" demonstracjach pierwszomajowych.

Jak podawaliśmy, władze oświadczyły, że demonstracje "Solidarności" postawią pod znakiem zapytania wizytę Papieża w Polsce. Z drugiej strony Wałęsa wraz z podziemiem solidarnościowym stawiają na szansę porozumienia z reżymem pod presją właśnie odwiedzin Papieża.

"Pod koniec lat 70-tych, kiedy naród nasz popadł w rozpacz i beznadziejność, Papież zachęcił nas do realizowania naszych ambicji. Z tego właśnie narodziła się "Solidarność" . . . Papież obudził nas z długiego letargu".

Jak donoszą obecnie agencje w Polsce od czasu ogłoszenia przez podziemie wezwanie do demonstracji pierwszomajowych, reżym dokonał aresztowania ok. 60 osób — zarekwirowano przy tym wiele maszyn drukarskich i wydawnictw niezależnych.

Jednakże obecna konferencja odbyła się bez żadnych przeszkód ze strony władz — jedynie w pewnej odległości od mieszkania Wałęsy pełniła służbę dwu mundurowych milicjantów.

Niebezpieczna Służba Zagraniczna

Washington (CT) — Dept. Stanu informuje, że misje amerykańskie w egzotycznych zakątkach świata są wystawione na duże niebezpieczeństwo, bez względu na wyjątkowe środki ostrożności.

Począwszy od 1968 roku w atakach terrorystycznych zginęło 381 osób różnych narodowości, a 824 odniosło obrażenia. 40% wszystkich ataków było skierowanych przeciw Amerykanom. Każdego roku notuje się około 200 napaści terrorystycznych.

Po napadzie na ambasadę USA w Teheranie Dept. Stanu poważnie zwiększył wydatki na zabezpieczenie ambasad i szkolenia oficerów służby zagranicznej w zakresie działania w razie napaści terrorystów. Każdy pracownik departamentu jest zobowiązany do obejrzenia filmu "Risk of capture," mówiącego jak należy postępować w razie, gdyby dyplomata został zatrzymany przez terrorystów w charakterze zakładnika. Pracownicy służby zagranicznej przed wyjazdem na placówkę uczęszczają na wykłady na temat metod samoobrony i niszczenia tajnych dokumentów, by nie dostały się w ręce nieprzyjaciela.

Od 1968 roku terroryści zgładzili 5 amerykańskich ambasadorów: w Gwatemali w 1968 roku; w Sudanie w 1973 roku; na Cyprze w 1974 roku; w Libanie w 1976 roku i w Afganistanie w 1979 roku, oraz 8 dyplomatów niższej rangi.

Zmarł Jerzy Andrzejewski

Warszawa (UPI) — W środę, 20 kwietnia zmarł w Warszawie w wieku lat 74 znany polski powieściopisarz i nowelista Jerzy Andrzejewski.

Andrzejewski był członkiem partii do 1957 roku — pełnił także funkcję posła na Sejm. Po rozczarowaniach związanych z "polskim październikiem 1956," wystąpił z partii przechodząc stopniowo na pozycje opozycyjne.

W 1976 roku wraz z 13 innymi osobami założył po strajkach w Radomiu i Ursusie Komitet Obrony Robotników (KOR). Jak wiadomo grupa ta rozwiązała się dobrowolnie w 1981 roku stwierdzając, że jej ideały zostały przejęte przez ruch "Solidarności." Po wprowadzeniu stanu wojennego wielu z byłych członków KOR-u zostało internowanych a następnie aresztowanych.

Jerzy Andrzejewski był autorem wielu powieści i opowiadań. Do najbardziej znanych należy wydana w 1948 roku rozrachunkowa powieść "Popiół i diament," przeniesiona następnie na ekran przez Andrzeja Wajdę. Ostatnią powieścią Jerzego Andrzejewskiego jest wydana również na zachodzie powieść "Miazga."

Rodzina Andrzejewskiego oświadczyła, że zmarł on na atak serca w swoim mieszkaniu w Warszawie. Od dłuższego czasu pisarz cierpiał na liczne kłopoty ze zdrowiem.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, śp.

Antonina Okulanis

(z domu Tyburska)

(żona śp. Stanisława)

po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. sakramentami, dnia 19-go kwietnia 1983 roku, w Traverse City, Michigan, przeżywszy 93 lata.

Zwłoki można odwiedzać dziś od 2-ej po południu do 9-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 22-go kwietnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 7812 Milwaukee Ave., Niles, Ill., do kościoła św. Wojciecha, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Edwin (Eleanor), syn i synowa; 5 wnucząt, 5 prawnucząt, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Skaja-Terrace Funeral Home,
Telefon 966-7302.

IN MEMORIAM

ŚP.

TADZIA WOŹNIAK

(syna śp. Tadeusza Woźniak)

W 10-tą rocznicę Twojego Zgonu — myślą i wspomnieniami jestem z Tobą Mój Najdroższy, Ukochany Syneczku.

MATKA

JEROZOLIMA, IZRAEL. — Premier Izraela Menachem Begin (po lewej) rozmawia ze specjalnym wysłannikiem U.S. Philipem Habib, w czasie spotkania jakie odbyło się 13 kwietnia br. (UPI)

Kompromisowy Plan Budżetu

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

okaże się, że więcej niż 95% podatników zataja dochody z tego źródła, nie stosując się do istniejących przepisów podatkowych.

W ub. tygodniu Komitet Budżetowy odrzucił propozycje budżetu obronnego, żądając zmniejszenie podwyżek na ten cel z 10% do 5%. Kompromisowa oferta Białego Domu oferuje zmniejszenie podwyżek na obronę do 7.5% oraz ograniczenie wydatków zatwierdzonych przez Komitet na cele krajowe, głównie programy socjalne. Plan Reagana przewiduje również większe, niż proponował Komitet, cięcia budżetu ubezpieczeń Medicare i innych programów pomocy społecznej.

Przedstawiona wczoraj propozycja była pierwszą, sugerującą gotowość rządu do pójścia na kompromis. Wcześniej Biały Dom stanowczo sprzeciwiał się zmianom, zwłaszcza w budżecie na cele obronne.

Po spotkaniu z doradcami Białego Domu, sen. Domenici przyrzekł, że dziś ponownie zwoła w tej sprawie posiedzenie, z nadzieją, że ostateczne decyzje zostaną podjęte już w piątek. Przewodniczący Komitetu Budżetowego wie, że trudność w osiąganiu porozumienia wynika z faktu, że część senatorów popiera plan podatkowy Prezydenta, inni żądają zwiększenia podatków, a jeszcze inni ich obniżki, wiedząc, że może doprowadzić to do $200 mld deficytu.

Wersja izbowa budżetu wzywa do 4% cięć wydatków na obronę, podniesienia budżetu na programy krajowe o $30 mld i zwiększenia dochodów państwa o około $30 mld.

Samobójstwo Dowódcy Lewicy

Salwador (UPI) — Nikaraguańskie ministerstwo spraw wewnętrznych podało wiadomość o samobójczej śmierci Cayetano Carpio, przywódcy najbardziej radykalnej organizacji rebelianckiej w Salwadorze — "Ludowego Frontu Wyzwolenia".

W komunikacie nadanym przez radio i telewizję informowano, że Carpio — znany również jako "commander marcial" — odebrał sobie życie gdy doniesiono mu, że jego zastępczyni, Melida Anaya Montes zginęła z rąk członków jego własnej organizacji.

Nikaraguańskie ministerstwo poinformowało o aresztowaniu 4 salwadorskich lewicowców — członków Ludowego Frontu Wyzwolenia — w związku ze śmiercią Montes. Dowódca zamachowców, znany jedynie ze swego pseudonimu "Marcelo", zdołał w porę uciec. Cayetano Carpio zabił się 12 kwietnia i został pochowany w Nikaragui. Istnieją jednak spekulacje, że Carpio został zgładzony przez walczących o władzę rebeliantów salwadorskich.

W Salwadorze prez. Alvaro Magana powiedział, że ujawnienie okoliczności śmierci Montes oraz Carpio potwierdzają przypuszczenia o wewnętrznych nieporozumieniach w szeregach lewicy zwalczającej jego rząd. Uważa on, że informacje te zmienią radykalnie spojrzenie społeczeństwa na opozycję. Lewicowcy winili agentów CIA za zgładzenie Montes.

Zachodni dyplomaci w Salwadorze nie dają wiary w samobójczą śmierć Carpio, zwłaszcza, że już niejednokrotnie mówiono o ostrych walkach wśród rebeliantów o kontrolę nad całym ruchem antyrządowym.

Karate i Joga — Krytykowane w Sowietach

Moskwa (UPI) — W sowieckim czasopiśmie "Sowieckaja Kultura", zamieszczony został w ostatnim wydaniu artykuł krytykujący jogę, karate, muzykę rockową oraz niektóre formy pacyfizmu.

Komentarz tego czasopisma opowiedział się za ostrzejszą kontrolą sztuki — krytykując niemalże wszystko, co z zagranicy.

Niektóre sprawy, takie jak muzyka rockowa od dawna były krytykowane przez prasę sowiecką, jednakże obecnie w ogień krytyki komunistycznej dostały się także formy kulturowe importowane z Dalekiego Wschodu, takie jak joga i karate.

"Ideologiczną podstawą karate jest religia Zen — joga natomiast nie jest po prostu systemem ćwiczeń fizycznych, lecz nauką, eliminującą całkowicie aktywność fizyczną" — stwierdza czasopismo. — "Są to ideologie niezwykle odległe i nam obce".

Rocznica Okazją . . . Do Krytyki

Warszawa (UPI) — Dziennik "Życie Warszawy" ostro skrytykował w poniedziałkowym wydaniu politykę Izraela, wykorzystując okazję 40 rocznicy powstania w getcie warszawskim.

"Życie Warszawy" stwierdziło, iż polityka rządu Izraela w stosunku do Palestyńczyków przeczy wartościom i ideałom, za które oddało życie tysiące bohaterów getta".

Dziennik stwierdza, że "Polska ma moralne prawo, by zadawać pytania . . . dotyczące politycznych zarówno jak i moralnych kwalifikacji rządu w Tel Avivie", ponieważ w czasie okupacji 3 mln polskich Żydów zostało zamordowanych przez okupantów niemieckich.

Aresztowanie Dysydenta Sowieckiego

Moskwa (NYT) — Jak oświadczyły źródła dysydenckie, Sergiej Kodorowicz, który zarządzał funduszem pomocy dla dysydentów, założonym przez Aleksandra Sołżenicyna, został zatrzymany przez KGB.

Kodorowicz został aresztowany po dwugodzinnej rewizji w jego mieszkaniu. Jak dotychczas nie ujawniono zarzutów podstawionych aresztowanemu.

42-letni Kodorowicz, programista komputerowy, przejął kierownictwo nad fundacją założoną z wpływów pochodzących z tantiemów uzyskanych za książkę Sołżenicyna pt. "Archipelag Gułag". Poprzedni kierownicy tej fundacji przeznaczonej na pomoc dla rodzin dysydentów wyemigrowali bądź też zostali aresztowani.

Uszkodzenie Satelity

(ST) — Technicy zdołali ustalić w czwartek, że dwie uruchamiające satelitę rakiety, uległy uszkodzeniu. Technicy starali się naprawić kurs lotu wypuszczonego niedawno przez wahadłowca satelity i wprowadzić go na właściwą orbitę. Okazało się, że rakiet nie da się naprawić. Istnieje prawdopodobieństwo, że dwie rakiety uległy uszkodzeniu, w czasie wypuszczenia satelity przez wahadłowca.

Rzeczoznawcy twierdzą, że wyeliminowanie zaistniałego problemu zabierze od czterech do sześciu tygodni.

Amerykańska Baza Szkoleniowa w Hondurasie

Washington (NYT) — Dwóch członków rządu Reagana twierdzi, że Stany Zjednoczone planują założenie bazy militarnej w Hondurasie do szkolenia salwadorskich żołnierzy. Podobno Dept. Obrony przewiduje, że baza będzie funkcjonowała przez 2 miesiące a w skład jej personelu wejdzie 100 amerykańskich doradców militarnych.

Informatorzy zaznaczyli, że plany te mają charakter tajny. Podobno już uzyskano zgodę Hondurasu na założenie bazy. Do omówienia pozostały tylko drobne szczegóły.

Rząd Reagana zgodził się na wysyłanie do Salwadoru większej liczby doradców niż obecnie (55). Porozumienie z Kongresem nie zostałoby naruszone, gdyby dodatkowi doradcy szkolili Salwadorczyków na terenie Hondurasu, co do którego nie ustalono żadnych limitów, pod tym względem.

Sprawa jest tak drażliwa, że rząd hondurański stanowczo zaprzecza wszelkim pogłoskom na ten temat.

Poinformowani dyplomaci twierdzą, że do omówienia z Hondurasem pozostała jedynie sprawa szkoleń honduraskich żołnierzy.

Tamtejszy rząd domaga się spełnienia tego warunku nie chcąc, by jego armia była gorzej wyszkolona od salwadorskiej.

Ze względu na wojnę w 1969 roku Hondurańczycy ciągle żywią uczucia niechęci do Salwadorczyków.

Podczas krótkiego lecz krwawego konfliktu hondurańska armia została pobita. Wojska salwadorskie podeszły pod stołeczne miasto Tegucigalpa zanim podpisano rozejm. Dziś wielu oficerów honduraskich ciągle bardziej niedowierza armii salwadorskiej niż lewicowcom z Nikaragui.

Założenie bazy w Hondurasie pozwoliłoby uniknąć zatargu z Kongresem który nie godzi się na zwiększenie liczby doradców w Salwadorze, oraz na ograniczenie wydatków na szkolenia przeprowadzane w bazach na terenie USA. Trening 1,400 żołnierzy w Forcie Benning, Ga. i Forcie Bragg N.C. kosztował w ub roku około $18 mln.

Dalsze szkolenie żołnierzy salwadorskich uważane jest za sprawę pierwszej potrzeby, ponieważ dotychczasowe działania nie wskazują na sukcesy armii mimo dostaw nowych helikopterów i myśliwców oraz innego sprzętu militarnego.

Oddziały rebelianckie wydają się silniejsze niż dwa lata temu, zanim USA nadesłaby pomoc militarną dla salwadorskiej armii.

Szczególne zaniepokojenie wzbudza fakt, że trenowane przez Amerykańów elitarne bataliony Atlacatl i Ramon Belloso mają być rozwiązane za 6 miesięcy. Bataliony te odnosiły znaczne sukcesy w walkach z rebeliantami. Przerzucano je z jednego punktu zapalnego do drugiego, nie dając żołnierzom czasu na wytchnienia fizyczne czy psychiczne. Wiadomo, że zastąpienie doświadczonych żołnierzy nowymi rekrutami poważnie obniży operatywność batalionu. Z drugiej strony istnieją obawy, że przedłużenie okresu służby powyżej dwu lat może zaważyć na rozprzężenie dyscypliny.

Rekordowo Wysokie Odszkodowanie

Houston (UPI) — Właściciel sklepu z częściami samochodowymi, Ronnie Ferris i jego małżonka Linda otrzymają $119 milionowe odszkodowanie od Hospital Corp. of America, które na terenie całych Stanów posiada 357 szpitali i klinik.

Lekarz jednej z filii tej korporacji w Pasadena, dr Michael T. Brody dopuścił się zlekceważenia obowiązków zawodowych w stosunku do rodzącej Ferris, w rezultacie czego doszło do poważnych uszkodzeń mózgu jej dziecka, Andrei. Dziewczynka jest fizycznie i umysłowo niedorozwinięta. Przeciw lekarzowi składało zeznania kilka pielęgniarek. Wszystkie oświadczyły, że Brody nie odpowiadał na ich wezwania o pomoc w czasie trudnego porodu przez cesarskie cięcie.

W ciągu najbliższych 30 dni Hospital Corp. wypłaci rodzicom dziewczynki $4.2 mln, a później będzie spłacała należność po $7,000 miesięcznie aż do ukończenia przez Andreę 77 roku życia.

Wiceminister Kubański Nie Dostał Wizy Do USA

Havana. (NYT) — Rzecznik wydziału Interesów Amerykańskich w Hawanie oświadczył, że Stany Zjednoczone odmówiły udzielenia wizy kubańskiemu wiceministrowi kultury Julio Garcii Espinozie, który chciał przybyć na festiwal filmowy do Los Angeles.

Decyzja ta nastąpiła zgodnie z prawem imigracyjnym US, zabraniającym wydawania wiz na przyjazd obcokrajowców, których działalność jest niezgodna z publicznym interesem USA.

Członkowie komunistycznego rządu Kuby dostają pozwolenia na przekroczenie amerykańskiej granicy wyłącznie na misje dyplomatyczne lub na międzynarodowe konferencje, np. w Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Źródła dyplomatyczne donoszą, że Washington nie życzył sobie, by w czasie festiwalu Espinoza wyrażał krytyczne uwagi na temat polityki Stanów Zjednoczonych.

Orkiestra Kameralna z Teksasu w Chinach

Pekin. (NYT) — Pomimo jednostronnego zerwania kontaktów na płaszczyźnie wymiany kulturalnej pomiędzy ChRL i USA, z powodu przyznania tenisistce chińskiej azylu w Stanach Zjednoczonych, wyjechała obecnie na 21-dniowe turneé po Chinach Orkiestra Kameralna z Fort Worth w Teksasie.

Wyjazd orkiestry nie został odwołany, ponieważ wizyta w Chinach ma charakter nieoficjalny. Dyrektor orkiestry amerykańskiej oświadczył wszakże iż nie dojdzie do wspólnego koncertu muzyków chińskich i amerykańskich, które zostały odwołane przez Chińczyków ze względu na "obecne wydarzenia polityczne."

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w "Dzienniku Związkowym".

Wyrok Bułgarskiego Sądu . . .

Sofia (CT) — Państwowa bułgarska agencja prasowa BTA podała do wiadomości, że sąd najwyższy tego kraju skazał obywatela włoskiego, 34-letniego Paolo Farsetti na 10 i pół lat więzienia oraz jego przyjaciółkę, 26-letnią Gabriellę Trevisin na 3 lata pozbawienia wolności za "zbieranie informacji, stanowiących tajemnicę państwową".

Farsetti i Trevisin, którzy spędzali wakacje w Bułgarii, zostali oskarżeni o fotografowanie zastrzeżonych obiektów wojskowych.

Adwokat oskarżonych, Włoch, Rodolfo Lena oświadczył, że Farsetti, główny oskarżony, jest jedynie fotografem amatorem, który nie wiedział, że fotografowane przez niego obiekty mają znaczenie wojskowe i nierozumiał zresztą umieszczonych w pobliżu nich ostrzegających napisów w jęz. bułgarskim.

Jedna z wysokopostawionych osobistości we Włoszech oświadczyła dziennikarzom, iż władze bułgarskie namawiały Farsetti'ego do zorganizowania wymiany dwojga Włochów na aresztowanego we Włoszech Siergieja Antonowa, oskarżonego o współudział w zamachu na Papieża.

"Poradnik Dla Samobójców"

Londyn (CT) — W sądzie londyńskim toczy się obecnie rozprawa przeciwko Towarzystwu Ochotniczej Eutanazji — nazwa ta określa grupę osób opowiadającą się za umożliwieniem popełnienia samobójstwa nieuleczalnie chorym. Otóż Towarzystwo to zastało osakrżone o nielegalne opublikowanie w Wielkiej Brytanii "Poradnika dla samobójców".

Policja brytyjska oskarża autorów "Poradnika" o przyczynienie się w 15 wypadkach do samobójstwa.

Samobójstwo jest na mocy specjalnej ustawy zatwierdzonej w 1961 roku w Wielkiej Brytanii legalne — jednakże udzielanie pomocy zamierzającym popełnić samobójstwo uznane jest przez prawodawstwo brytyjskie za czyn karalny.

5 członków Towarzystwa, które poprzednio nazywało się po prostu "Wyjście" broni się na gruncie wolności informacji, twierdząc również, iż "Poradnik" opublikowany został z myślą jedynie o nieuleczalnie chorych.

"Poradnik dla samobójców" zawiera spis i omówienie wszelkich znanych i mało znanych sposobów samodzielnego skrócenia sobie życia.

Stefan Korboński Na Zjeździe "Holocaust"

Przewodniczący Polskiej Rady Jedności w St. Zjednoczonych, Stefan Korboński, jako odznaczony przez Izrael Medalem Sprawiedliwych Yad Vashem, wziął udział w zjeździe ocalonych z "Holocaust" w Washingtonie w dniach 11-15 kwietnia 1983 r., a między innymi w zebraniu poświęconym tym, którzy ratowali ludność żydowską od zagłady.

W przemówieniu na zjeździe prezydent Reagan złożył hołd rodzinie polskiej Aleksandra Rosłana, odznaczonej również Medalem Sprawiedliwych Yad Vashem za uratowanie z "Holocaust" trzech żydowskich chłopców.

W dzień otwarcia zjazdu ukazał się w The Washington Post artykuł z dwoma fotografiami, pióra Lawrence Meyera pt. "Tales of the Warsaw Ghetto" ("Opowieści getta warszawskiego") o roli Korbońskiego, jako Kierownika Walki Cywilnej, w ratowaniu ludności żydowskiej, podkreślający szczególnie, że powiadomił on, przez swoją łączność radiotelegraficzną, Londyn i wolny świat o dwóch najważniejszych wydarzeniach w historii "Holocaust".

Były to depesze o rozpoczęciu "Holocaust" w dniu 22 lipca 1942 r., kiedy to odszedł z getta warszawskiego pierwszy transport 7,000 jego mieszkańców do obozu w Majdanku, gdzie zostali zagazowani, oraz o wybuchu powstania w getcie warszawskim w dniu 19 kwietnia 1943 r.

W związku z tym radiostacje angielskie, zgodnie z żądaniem Korbońskiego, przemówiły natychmiast do getta, wyrażając podziw dla walczących i dodając im otuchy. Przemówienia te zostały w getcie odebrane i bardzo dodały powstańcom ducha.

Dom Opieki Dla Chłopców Przegrał Sprawę

Washington (UPI) — Sąd Najwyższy poparł decyzję sądu niższej instancji w sprawie domu opieki dla chłopców w Provo, Utah, zabraniając jego kierownictwu stosowania przemocy fizycznej, testów na prawdomówność i innych praktyk jako "wychowawczej terapii."

Dom będzie zmuszony do wypłacenia około $200,000 na pokrycie kosztów sądowych byłych uczniów z Provo, którzy występowali w charakterze świadków.

Stow. Matek Pol-Am Weteranów

Nastąpiła pomyłka odnośnie daty zebrania Stowarzyszenia Matek Polsko-Amerykańskich Weteranów. Zebranie to odbędzie się w piątek 29 kwietnia a nie jak podawaliśmy w piątek 22 kwietnia.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

Pisze Zygmunt P. Bobin

PIŁKA NOŻNA W TELEWIZJI

W klubie sportowym Wisła, dziś w czwartek, dnia 21 kwietnia, na płatnej telewizji (bezpłatnie w klubie) można oglądać "play-off" mecz piłki nożnej drużyn zawodowych Chicago Sting i Cleveland Force.

Następny mecz hokejowy pomiędzy Black Hawks i Edmundton Oilers zostanie transmitowany z Edmundton po ustaleniu terminu tych spotkań hokejowych, gdyż obecny terminarz koliduje z imprezami na Chicago Stadium. Najlepiej dowiedzieć się dzwoniąc do Wisły na 384-9324.

* * *

DRUGA RUNDA MECZÓW PIŁKI NOŻNEJ N.S.L.

W niedzielę, 24 kwietnia zespoły National Soccer League (Major Division) grają w następującym zestawieniu:

Pampas — San Juan
Charrua — Croatans
Mayas — Winged Bull
C.H.D. — Tanners
Maroons — Adria
Wisła — United Serbs

o godz.1-ej po poł. rezerwy o 3-ej na boisku przy Main West High School. Można zabrać się z graczami Wisły o godz. 12 w południe.

Mapki dojazdu w klubie Wisła, 4411 W. Fullerton, tel. 384-9324.

Boisko szkoły Main West mieści się pod adresem 1755 Wolf Road w Des Plaines (Wolf Road i Oakton Blvd.) Z Chicago można jechać po Higgens Road to Wolf Rd. następnie 8 bloków od Wolf Rd. na północ do Oakton Blvd. na rogu szkoła i boisko Main West H.S.

U.S. Stawiają Na Postęp w Rokowaniach

Netanya, Izrael. (UPI) — Amerykański specjalny wysłannik na Bliski Wschód Morris Draper jest "wielce zdecydowany" do przyczynienia się do postępu w prowadzonych na temat wycofania z Libanu wojsk obcych rokowaniach. Rozmowy podjęte zostały dziś zgodnie z wyznaczonym uprzednio terminem — pomimo wczorajszej eksplozji w ambasadzie amerykańskiej.

Rząd izraelski podał do wiadomości, że w dzisiejszej sesji uczestniczyć będzie amerykański wysłannik Philip Habib. Brał on udział we wszystkich sesjach, jakie odbyły się w ciągu ubiegłego tygodnia. W momencie rozpoczęcia 32 kolejnej rundy rozmów, Habib nie był obecny.

"Poczynimy postęp," stwierdził Draper na otwarcie swego przemówienia. "Jesteśmy w całej pełni zdecydowani do doprowadzenia rokowań do skutku, tak szybko, jak będzie to tylko możliwe."

Izraelski minister spraw Yitzhak Shamir określił atak na ambasadę amerykańską jako "szokujący i godny pożałowania. W Libanie—nie ma nic zaskakującego," powiedział Shamir.

Shamir wykorzystał wczorajszą okazję, by "zwrócić się do tych wszystkich czynników, które zainteresowane są wyeliminowaniem terroryzmu i zapewnieniem pokoju oraz stabilizacji w Libanie." Wezwał on je do współdziałania.

Izraelski minister spraw zagr. powiedział, że współpraca pomiędzy wszystkimi zainteresowanymi stronami powinna znaleźć wyraz w toczących się rokowaniach, podstawowym bowiem zagadnieniem prowadzonych rozmów jest sprawa zapewnienia bezpieczeństwa."

Młodzież Otrzyma Pracę w Budownictwie

Około 2,350 młodych ludzi, mieszkających na osiedlach subsydiowanych przez władze miejskie otrzyma propozycję pracy z ramienia CHA, zarządu budownictwa miejskiego. Praca, którą będą mogli podjąć w okresie letnim, za wynagrodzenie $3.35 na godzinę obejmie młodzież od 14 do 21 roku życia. Przewiduje się, że młodzież zostanie zatrudniona do prac biurowych, porządkowych oraz pomocniczych. Termin składania aplikacji upływa z dniem 31 maja. Program zatrudnienia nastolatków finansowany będzie przez Biuro Mayora do spraw Zatrudnienia i Szkoleń Zawodowych, które przeznaczyło na ten cel $350,000.

Zabił Macochę, Jej Dziecko i Siebie

Steve Hussun, lat 20, powrócił do domu z więzienia, skąd został wypuszczony przed odsiedzeniem całego wymiaru kary za napad rabunkowy.

Najpierw domagał się od swych przybranych rodziców (adoptowali go, gdy miał 11 lat) pieniędzy.

Kiedy ojciec, Van Hussung, wyszedł z domu, rzekomo idąc do sąsiadów po pieniądze, Steve zastrzelił swą przybraną matkę, jej dwumiesięczną córeczkę, a później sam popełnił samobójstwo.

Wezwana przez ojca policja znalazła już wszystkie trzy osoby nieżywe.

★ Poszukuje Pracy

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem w moim domu. Pulaski-Elston. 478-5590.

DYPLOMOWANA pielęgniarka z Polski zaopiekuje się dzieckiem lub starszą osobą. Dzwonić cały dzień. 725-2123.

★ Praca

Meksyk Rozważa Plan Zwiększenia Eksportu Ropy

Meksyk (UPI) — Rząd meksykański rozważa plan zwiększenia eksportu ropy naftowej najwyższej jakości kosztem ograniczenia eksportu niskoprocentowej ropy. Plan przewiduje zwiększenie tym sposobem dochodów państwa o $1.5 mld rocznie.

Magazyn finansowy poinformował, że Meksyk posiada rezerwy lekkiej ropy wystarczające na 36 lat przy wydobyciu 1.5 mln baryłek dziennie. Ropa naftowa i gaz przynoszą Meksykowi 80% dochodów z całego eksportu.

★ Pomoc Domowa

LADY NEEDED

To care for 18 month and 8 year old during the week, Monday-Friday in Oak Lawn. Light housekeeping and some cooking. Must be able to speak English. Own room and bath provided. $65/Week. Must have own transportation. Call
423-6014 After 6:00 P.M.

POTRZEBNE KOBIETY
DO SPRZĄTANIA DOMÓW.
Zgłoszenia osobiście w godzinach od 10 — 5.
2546 N. SAWYER
DAILY MAID

POMOC DOMOWA
Z zamieszkaniem 7 dni w tygodniu. Musi znać j. angielski. Własny pokój. Lekkie sprzątanie i gotowanie dla pana w krześle inwalidzkim. Chicago.
TEL. 966-3562
Po 5 Ppł. w J. Angielskim

Rodzina z Winnetka
POTRZEBUJE
ODPOWIEDZIALNEJ KOBIETY
Do opieki dziecka, z zamieszkaniem. Lekkie sprzątanie, gotowanie. Potrzebne referencje. Potrzeba częściowa znajomość jęz. angielskiego.
Tel. 441-7157.

LIVE-IN HOUSKEEPER
Need mature person to clean, cook, laundry, shop and care for elderly male. Own room and private bath. Must drive and speak English.
Call Mrs. Fox: 677-2600 Ext. 368
Monday—Friday 9 A.M.—5 P.M.

Pani z Zamieszkaniem
Do opieki młodej kobiety. Chicago. Częściowa znajomość jęz. angielskiego wymagana. Musi posiadać kartę social sec.
Tel. 334-5445

COMPANION
Reliable mature woman to help with elderly man. 5 P.M. to 8 A.M., Monday through Thursday; 5 P.M. to 8 A.M., Friday, Saturday, Sunday. Live in or go. Some English preferred.
663-3885

★ Praca Żeńska

ALTERATIONS
Near north needs highly experienced person for alterations on women's fine clothing. This is a permanent full time position. Must understand English.
Cal Miss Bert
787-0906

POTRZEBNA KUCHARKA
Do Paradise Club.
247-6775

NURSES aids and home companions for private duty work. Some English required. Call 725-7881.

EXPERIENCED OR WILL TRAIN
Fluent English/Polish speaking counselor to work Tuesday through Saturday at Women's Medical center. Excellent benefits and salary.
Send resume or filled-out application to:
ALBANY WOMEN'S MEDICAL CENTER
5086 N. Elston, Chicago, IL 60630.

★ Praca

Model Maker
Experienced in plastic and wood production. Fabrication for plastic distributor. Must speak English.
A World of Plastics.
Tel. 860-2525

• LIVE AND WORK IN RED DEER, ALBERTA, CANADA •

DEPARTMENT HEAD NURSING

The candidate we are seeking will have proven herself/himself as a professional nurse, successful teacher, and administrator and will be aware of recent and future trends in nursing and nursing education. She/he will be required to provide overall leadership to the nursing department (22 full time faculty, 150 full time students), and should possess a strong commitment to nursing and to quality education for nursing students. She/he should have demonstrated the ability to work collaboratively, to be creative and flexible. She/he will have demonstrated leadership qualities and effectiveness in interpersonal relationships. The successful candidate will have at least a relevant Masters degree and related experience; a doctorate would be preferred. Salary and Starting Date are Negotiable. Position will be filled as soon as suitable candidate is found. Reply in confidence to: **Mr. Al Isbister, Planning and Personnel Officer**

RED DEER COLLEGE
BOX 5005, RED DEER, ALBERTA, CANADA T4N 5H5

PRACA NOCNA SPRZĄTANIE SKLEPÓW
Potrzebni doświadczeni janitorzy z samochodami. Stała i dobra praca, wysokie wynagrodzenie zależne od doświadczenia. Płacimy nadgodziny oraz zwrot kosztów paliwa. Zgłaszać się osobiście:
2855 N. DRAKE
Pon.-Piątek 9 a.m. — 5 p.m.
Niedziela 2 — 6 p.m.

★ Praca Męska

ZATRUDNIĘ malarza z długoletnią praktyką i dobrą znajomością kładzenia tapet. Stała praca..... 234-8393.

ODLEWNIA ALUMINIUM
Poszukuje kierownika z doświadczeniem w luźnym i automatycznym odlewaniu, topieniu, obrabianiu i ustawianiu maszyn. Trochę angielskiego wymagane.
762-3011

POTRZEBNY mężczyzna do pracy przy kontraktorstwie. Doświadczenie nie wymagane. Dzwonić wieczorem: 693-8533.

BUTCHER
Potrzebny doświadczony masarz do wyrobu wędlin i wyrobów garmażeryjnych najmniej 3 to 5 lat. Praktyki w U.S.
278-9700

POTRZEBNY mężczyzna do ogólnej pracy przy odnawianiu domu. Poza Chicago. Tel.: 278-1468 po 6-ej.

EXPERIENCED TAILOR
5 days a week. Good wages.
FRANK'S ALTERATION
555 W. Roosevelt Rd.
421-3457

POTRZEBNY FREZER
z minimum 10 lat doświadczenia.
Zgłoszenia osobiście.
ERA INDUSTRIES
10103 W. Pacific Ave.
Franklin Park

● KUPUJCIE W SKŁADACH ● KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

★ Domy

PARK RIDGE
Architecturally designed, 1 story luxury brk., 5 br's. 2½ tiled BA., full DR., lrg. efficient kit. w/eating area, overlooking big lndscpd. fncd yard. Fin. bsmt. w/ rec. rm. & study, attic storage space, a/c with air Purifier 2½ c. gar. near everything. $150,000.
823-1374

PRZEZ WŁAŚCICIELA
Belmont-Central
Murowany, 2x5-ki. Nowy garaż na 2 auta z elektrycznym otwieranym drzwiami.
777-8623

DES PL. BY OWNER
Face brick Cape Cod w/doremr. 4 BR, 2½ bath, 2 car gar., full bsmt, CA, good loc. Wakl to train/sch/shpg. "In $90's, flexible.
824-2738

FOR SALE INVESTORS
6 UNIT RENTAL BUILDING
BOLINGBROOK. PRICED TO SELL.
325-9550

MUROWANY
61-SZA i PULASKI
7 pokoi, 4 sypialnie na 1-szym piętrze + 3-pokokowe mieszkanie dla spokrewnionych na 2-gim. Pełny basement, garaż na 2 auta. Proponowana cena — $59,500
MACHNICKI & MACHNICKI
3801 W. 55th ST. 735-5700

HANSON PARK AREA
By owner, 2 story frame. 1st floor — 6 rooms — 3 bedrooms, 2nd floor 4 rooms — 2 bedrooms. Full basement partially finished. Newer furnace, garage, electric, eaves and gutters. New windows & storms. Newly redecorated bath. Excellent condition.
Price $61,500
832-6549

★ Do Wynajęcia

OKOLICA FULLERTON-ROCKWELL
Ogrzewane, nieumeblowane 2½ pokoje, lodówka, piec. 1 blok od sklepów i transportacji. Dla dorosłych tylko. Bez zwierząt. Proszę pytać o Toni. Tel.: LO 1-5226 w języku angielskim, niemieckim, jugosłowiańskim.

UMEBLOWANY pokój dla pana. 47th—S. Pulaski. Tel. 927-1088.

2½ pokojowa garsoniera (studio) — trzecie piętro — $240. 2½ pk. garsoniera — drugie piętro — $245. 1 sypialniowe mieszkanie "garden apartment" — $260.
CICERO — ADDISON
677-2119 telef. w języku angielskim.

OGRZEWANE MIESZKANIA
KAWALERKI ORAZ JEDNO I DWU SYPIALNIOWE
Klub bilardowy i brydżowy.
BLISKO KOMUNIKACJI.
$140 — $280
1532 W. Howard 743-2300
Wieczorem 342-4648 Zbyszek

UMEBLOWANE POKOJE
Łącznie z pościelą i usługą. Przystępnie. Specjalna zniżka dla emerytów.
3116 Logan Blvd.
Godziny w ciągu tygodnia od 5-ej do 7-mej; sobota: 10 — 2.

★ Do Wynajęcia

4 POKOJOWE mieszkanie, 2 sypialnie. Wolimy 2 dorosłych. 25-ta i Kedzie. Dzwonić od 7 do 11 wieczór. 277-4741 lub 277-4830.

W LUKSUSOWYM budynku 3½ oraz 4 pokoje z 1 sypialną, dla 1 osoby lub małżeństwa. $235-$240. 235-9659.

POKOJ dla kobiety. Pierwsze piętro. 3023 N. Avers. 736-0044.

4 POKOJE do wynajęcia. Division-Ashland. 539-4976.

6 POKOI
Ogrzewane, nieumeblowane. Północny-zachód. Nowoczesna szafkowa kuchnia i łazienka. Odnowione. Można zobaczyć w sobotę i niedzielę od 1-6.
2205 N. LAPORTE
(Blisko Palmer)

LOGAN SQUARE
Large 2 bdrm. apt. newly reconditioned. Appl's, electrical heat & water included. Mo. security & references required. $280.00 per. mo.
For information call
924-2424
HOBBS & GRUBBS, INC.

Belmont — Pulaski Area
LARGE 2½ room studio.
May 1. — $250.
Call John:
Tel.: 465-6480

CZWORKA, ogrzewana, umeblowana. Jackowo. Wymagany depozyt. 342-2456.

Studio Apt. — $220
1-sypialnia. mieszk. — $260
3800 zachód — 4400 północ
Tel. 625-4537

★ Zguby

ZGUBIONO paszport na nazwisko Milewski Zbigniew. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot. ..... Tel.: 794-1327.

★ FARMY

DOBRA INWESTYCJA
Przez właściciela. 2 parceli: 5 akrów i 20 akrów na sprzedaż. Mała wpłata.
Tel. 825-7737.

★ Futra

SPRZEDAJEMY
ODZIEŻ SKÓRZANĄ
Dla Pań i Panów
także KOŻUCHY
TANIO
FILIP LEATHER
2834 N. Laramie Tel.: 545-0999

★ RUMMAGE SALE

WYPRZEDAŻ
CHRIST LUTHERAN CHURCH
3101 N. Parkside Ave.
Piątek 22 kwietnia, od 9 AM-9 PM
Sobota, 23 kwietnia, od 10 AM — 2 PM

ST. JOHN BOSCO SCHOOL
Belden —McVicker
Piątek, 22 kwietnia, od 9 rano-10 wiecz.
Sobota, 23 kwietnia, od 10 rano-2 po poł.
Niedziela, 24 kwietnia, 10 rano-2 po poł.
W niedzielę worek za $1.

MORTON GROVE
Ogromna Garażowa Wyprzedaż
Na Cele Dobroczynne
Piątek, 22 Kwiecień, 10 rano-4 po poł.
Niedziela, 24 Kwiecień, 10 rano-4 po poł.
7132 Church St.
Towar nagromadzony od 100 rodzin. Meble, przyrządy, szkło, meble dziecinne, odzież męska, damska i dziecinna oraz wiele, wiele innych rzeczy.
NIE PRZEOCZCIE
PRAWDZIWYCH OKAZJI

THE LADIES AID OF MESSIAH
EV. LUTHERAN CHURCH
6201 W. PATTERSON AVE.
WILL HOLD RUMMAGE SALE
April 26th 9:30 AM to 8 PM
in the Fellowship Hall.

RUMMAGE SALE
ROYCEMORE SCHOOL
640 Lincoln Street, Evanston, Ill.
Sobota 23 Kwietnia
8:30 — 4:00
Nowe buty trampki, odzież, zabawki, przybory sportowe. Używane artykuły różnego rodzaju. Meble, rzeczy domowego użytku itp.

TRINITY Lutheran School, 2601 N. Meade, Chicago, rummage sale plus baker sale, 22 kwietnia, 9 a.m.-7:30 p.m. Shopping bag special 6 p.m.-7:30 p.m.

RUMMAGE SALE
Piątek, 22 kwietnia, od 9:30-2 po poł. i 5 po poł.-8 wieczorem. Sobota, 23 kwietnia, od 9:30-12:00.
GALEWOOD COMMUNITY CHURCH
1776 N. Narragansett

★ Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów kolorowych, biało-czarnych. Gwarancja. 736-5605.

★ Malowanie

MALUJE, tapetuje. Tel. 286-0864.

★ Kontraktorzy

DACHY — FUGOWANIE
OBICIA ALUMINIOWE
— RYNNY — BETON —
OKNA SZTORMOWE
WSZELKIE PRZERÓBKI
Darmo Kosztorysy — Polska Firma
Ubezpieczona i Pod Bondem
100% Gwarancja
HENRY SEJDAK, Właśc.
H & S HOME IMPROVEMENT CO.
891-5959 • Domowy: 775-6644

NISKIE CENY — 40% ZNIŻKI!
Wszelkie Roboty Kontraktorskie
• Rynny • Okapówki itp. • Sidingi • Fugowanie Dachy • Garaże • Werandy
Fachowo z Gwarancją • Ubezpieczony • Pod Bondem TEL.: 286-7080

★ FUGOWANIE

LEO GENERAL CONSTRUCTION
• Korzystajcie z Wiosennej Zniżki
FUGOWANIE
• Bydunków Apartamentowych
• Domów Rezydencyjnych
• Fabryk • Kominów
• Roboty murarskie i cementowe również Dachy i Obicia aluminiowe
POLSKA FIRMA
UBEZPIECZONA I POD BONDEM
100% GWARANCJA
Leopold Bury, właściciel
998-9460

★ Usługi

CZYSZCZENIE CARPET, DYWANÓW
— oraz —
ŚCINANIE TRAWY
725-7598

NAPRAWIAM samochody u Ciebie u siebie. — 286-6682

★ Interesy

Z POWODU WYJAZDU
Sprzedam tanio sklep odzieżowy. Cicero, blisko Fullerton.
637-4243

BUDYNEK HANDLOWY NA SPRZEDAŻ
przez właściciela, murowany, 2 sklepy na dole i 1x3 sypialniowe mieszkanie na górze. Swietna lokacja na interes. Otwarty aby oglądnąć w sobotę i niedzielę 23 i 24 kwietnia od 1-4 po poł.
5062 S. Archer
Blisko Pulaski
735-7499

RESTAURANT AND LOUNGE
Na 50 miejsc. Nowe wyposażenie. Parking na 25 aut. Ponadto mieszkanie, 6-pokojowe, 3 sypialnie, całkowicie odnowione, nowe urządzenia. Możliwość finansowania. Okolica 65 ulicy i Menard. $167,500. 423-2092 — możliwość obejrzenia jedynie w niedzielę.

★ AUTO

SPRZEDAM Subaru '78 rok, 4 cyl.
276-1463

Czy Płacicie Państwo Za Dużo Za Ubezpieczenie Samochodu?
Dowiedźcie się — zadzwońcie do Bożeny aby porównać ceny.
Tel.: 529-8550

'72 ROK Mercedes 250. 4-drzwiowy, w doskonałym stanie. $590. Tel. 867-6862.

'77 PINTO Squire Wagon, 6 cylindrów, automatyczna transmisja, niski milaż $2,475.00. Ted: 251-5300, Wilmette, Il.

'74 PLYMOUTH Valiant, 4-ro drzwiowy, 6 cylindrów, automatyczna transmisja, ochładzany, jak nowy! $795.00. Pytać o Teda: 251-5300. Wilmette, Il.

'72 MAVERICK, 4 drzwiowy, 6 cylindrów, automatyczna transmisja, tylko 32 tysiące mil $750.00. Ted: 251-5300. Wilmette, Il.

SPRZEDAM, 4 drzwiowego Fiata-128, 1975 rok. Cena $550. Tel.: 777-2562.

★ Poszukuje Garażu

POSZUKUJĘ garażu na 2 samochody w okolicy Milwauke, Belmont, Pulaski. Tel. 998-9460.

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEK-END EDITION
IS WEDNESDAY 4 P.M.
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.

ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE

Unless Other Terms Are Established With
POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA
PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU
PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPOŁ.

Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry

O Ile Nie Posiada Innej Umowy z
DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Pojednawcze Spotkanie Mayora-Elekta z Aldermanami

W poniedziałek rano odbyło się spotkanie, niektórzy nazywają je "pojednawczym" mayora-elekta Harolda Washingtona z Aldermanami miasta. Na spotkaniu zabrakło jedynie ald. Romana Pucińskiego, jednego z inicjatorów tego spotkania, który musiał w tym dniu zająć się pogrzebem swej żony, zmarłej w piątek.

Harold Washington zapewnił zebranych aldermanów, że "zawsze drzwi do jego gabinetu będą otwarte" — bez względu na to, kto chciałby rozmawiać z nowym mayorem miasta. Zaznaczył jednak, że mimo wcześniejszych zapewnień o nie mieszaniu się w sprawy organizacyjne Rady Miejskiej spodziewa się brać czynny udział w jej pracy, nie tylko jako mayor, ale również, zgodnie ze statutem miejskim — przewodniczący Rady.

Jak wiadomo wraz ze zmianą mayora, wyborem 15 nowych aldermanów, Rada Miejska musi przejść pewnego rodzaju reorganizację. Ponownie wybrani będą przewodniczący komitetów działających przy Radzie Miejskiej oraz naczelni przywódcy Izby. Już teraz wybrano specjalny komitet, na którego czele stoi ald. Frost, mający opracować propozycję reorganizacji Rady. W skład tego komitetu weszli przedstawiciele tzw. "starej maszyny", którzy przeważają zwolenników administracji nowego mayora.

Mayor-elekt Washington, podszedł do każdego z 49 aldermanów, aby osobiście się przywitać i zapewnić o chęci zgodnej pracy przez następne cztery lata.

Podano również do wiadomości na tym spotkaniu, że uroczyste zaprzysiężenie mayora i Rady Miejskiej odbędzie się w piątek, 29 kwietnia, o godz. 2 po poł. w auli Navy Pier. Organizatorom chodzi o to, aby w uroczystości mogło uczestniczyć jak najwięcej osób, szczególnie aktywistów, którzy pomagali w kampanii wyborczej mayora Washingtona. Zamiast tradycyjnego balu inauguracyjnego przewiduje się szereg spotkań, z których dochód ma być przeznaczony na zapłacenie długów kampanijnych nowego mayora, które obliczono w przybliżeniu na $200,000.

Doradcy finansowi Harolda Washingtona podali do wiadomości, że w okresie od prawyborów do wyborów, na fundusz kampanijny wpłynęło $2 mln. Wydatki znacznie jednak przekroczyły wpływy, dlatego deficyt wyniesie $200,000.

Biuro kampanijne kandydata Bernarda Eptona podało do wiadomości, że zebrano nieco więcej niż zamierzano, czyli sumę wyższą od $600,000. Przewiduje się również pewne niedobory, szczególnie dlatego, że drogie były reklamy telewizyjne.

Obaj kandydaci na mayora zobowiązani są przedłożyć szczegółowe sprawozdanie finansowe ze swej kampanii wyborczej klerkowi miejskiemu nie później jak do 11 lipca br.

Podczas Minionych Wyborów Nie Zanotowano Oszustw

We wtorek członkowie Chicagoskiej Rady Wyborczej oficjalnie ogłosili Harolda Washingtona nowym Mayorem Chicago, poinformowali również, że minione wybory w mieście były wolne od oszustw.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami dokonano powtórnego przeliczenia głosów, złożonych w 5% wszystkich precynktów wyborczych. Sprawdzian ten, zakończony na początku tygodnia nie wykazał najmniejszych uchybień przeciwko procedurze wyborczej. Przedstawiciele Rady uprzedzają jednak, że może to jeszcze nastąpić w ostatnim etapie sprawdzania głosów, kiedy kontrolowana jest autentyczność podpisów, złożonych na kartach wyborczych.

Ujawnione zostały również ostateczne dane, dotyczące ilości złożonych głosów. Za kandydaturą Harolda Washingtona opowiedziało się 668,176, albo 51.72% głosujących. Jego oponent z partii republikańskiej, Bernard Epton otrzymał 619,926 głosów, czyli 47.99%. Trzecim kandydatem na urząd Mayora był przedstawiciel partii socjalistycznej, Ed Warren, na którego złożono 3,756 głosów.

Rada Wyborcza potwierdziła zwycięstwo aldermana Jerry Orbacha, w 46 Wardzie. Pretensje odnośnie prawidłowego przeliczenia głosów zgłosiła tam druga poważna kandydatka na to stanowisko, działaczka polityczna Charlotte Newfeld. Przegrała ona na korzyść Orbacha ilością zaledwie 66 spośród 22,706 głosów oddanych w 46 Wardzie.

W poniedziałek pani Newfeld wniosła do sądu okręgowego prośbę, o ponowne przeliczenie wszystkich głosów, złożonych w jej okręgu.

Ostatnie wybory przyniosły również rekordowe zainteresowanie ze strony mieszkańców miasta. Przystąpiło do nich 82.1% ogółu uprawnionych od głosowania. Poprzedni rekord zanotowano w roku 1946, kiedy do urn wyborczych udało się 70.2% obywateli Chicago. Podczas lutowych prawyborów, do głosowania przystąpiło 77.4% uprawnionych.

Przed ostatecznymi wyborami 12 kwietnia, krótkotrwałą kampanię wyborczą prowadziła Jane Byrne, obecny Mayor miasta. Jakkolwiek wycofała się ona z walki wyborczej, 339 osób oddało na nią swoje głosy, zgodnie z procedurą dopisywania na kartach nazwiska dodatkowego kandydata. W identyczny sposób 71 osób opowiedziało się za prokuratorem stanowym powiatu Cook, Richardem Daley, który przegrał prawybory, po czym nie wyrażał chęci kontynuowania walki wyborczej.

Z możliwości dopisywania na balotach dodatkowego nazwiska, skorzystało także paru obywateli, którzy wykazali bardzo indywidualne podejście do demokracji. 17 osób głosowało na reportera "Sun-Times", Mike'a Royko; 5 osób — na komentatora kanału WBBM telewizji, Waltera Jacobsona, a 2 osoby na byłego Mayora, Michaela Bilandic. 2 wyborców wyraziło również wolę, aby nowym Mayorem Chicago został były Prezydent Stanów Zjednoczonych, Richard Nixon.

O Zwycięstwie Zadecydowało Losowanie

Podczas przeliczania głosów, złożonych podczas wyborów w miejscowości Bartlett, okazało się, że dwie osoby, kandydujące do Rady miasteczka otrzymały jednakową ilość 821 głosów.

Obecne władze Bartlett postanowiły zorganizować losowanie, które przyniosło ostateczne rozwiązanie sporu pomiędzy kandydatami. Szczęście dopisało pani Ellen Meyer, która tą drogą pokonała swego oponenta, Petera White.

Przerwa w Dopływie Prądu

Zerwanie się podziemnego kabla spowodowało przerwę w dopływie prądu dla około 900 mieszkańców północno-zachodniej części Chicago. Dopływ energii elektrycznej został wstrzymany we wtorek, tuż przed północą, dla osób, mieszkających w okolicy Irving Park Rd., ulic Pulaski, Kostner i Diversey. Po niespełna godzinie usterka została naprawiona.

SAN MIGUEL, SALWADOR — Zniszczone przez lewicowców ciężarówki, które wiozły transport leków. Ludność przeszukała szczątki w nadziei odnalezienia choćby części leków. Wszystko zostało jednak zniszczone. (UPI)

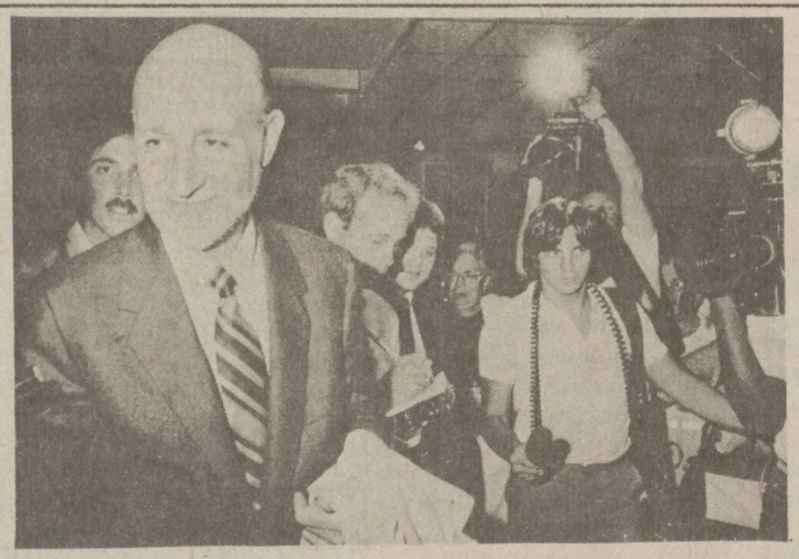

WEST PALM BEACH, FLORYDA — Bernard Epton przybył tu, aby odpocząć po ciężkiej kampanii wyborczej. (UPI)

Washington Apeluje o Więcej Pieniędzy

Dla Miast i Miasteczek w Illinois

Mayor-elekt Harold Washington przebywał wczoraj w stolicy stanu Springfield, aby osobiście zaapelować zarówno do gubernatora Thompsona jak też do ustawodawców stanowych o większe fundusze na prowadzenie administracji miasta.

Washington nie wyróżniał jedynie Chicago. Apelował o większe subsydia dla wszystkich miejscowości w całym stanie, podkreślając jednak iż zdaje sobie sprawę z trudności finansowych, przed jakimi stoi skarb stanowy i administracja.

Najpierw Washington spotkał się prywatnie z Gubernatorem, później przemawiał do obu Izb Legislatury.

Komentarze mayora-elekta były raczej nieoficjalne, nie mniej znaczące, ponieważ podkreślał ważność propozycji aby podnieść podatki stanowe.

Washington zwrócił uwagę swym dawnym kolegom (był senatorem stanowym przez cztery lata i reprezentantem stanowym—12 lat), że sam może być przykładem na to, iż mimo niezbyt popularnych poglądów, wygrał wybory. Jako "niepopularne poglądy" uważa naturalnie propozycje podwyższenia podatków.

"Należy powiedzieć waszym wyborcom prawdę, nawet gorzką," stwierdził Washington, apelując o rozpatrzenie finansów stanu i przyznanie dodatkowych dotacji na potrzebne wydatki.

Później złożył kurtuazyjne wizyty wicegubernatorowi i skarbnikowi stanowemu. Dziennikarzom i ustawodawcom powiedział, iż nie spodziewał się dowiedzieć, że sytuacja finansowa stanu jest aż tak poważna.

Nie wykluczył obecnie możliwości podniesienia podatków w Chicago, aby uzyskać dostateczne fundusze na prowadzenie szkół publicznych, oraz zasilenie kasy miejskiej agencji transportowej CTA.

Po wizycie w Springfield mayor-elekt poleciał do Washingtonu, aby wraz z delegacją z Chicago jeszcze raz zaapelować do krajowej komisji demokratów o wybranie Chicago na miejsce, gdzie w 1984 r. odbywać się będzie konwencja tej partii.

O Utworzeniu Rady Doradczej Radzić Będzie Izba Legislatury

Propozycja utworzenia specjalnej Rady Doradczej, mającej bronić interesów konsumentów wobec kompanii użyteczności publicznej, pokonała pierwsze przeszkody w Legislaturze Stanowej. We wtorek specjalna komisja Izby Niższej zatwierdziła propozycję ustawy, powołującej do życia taką Radę, przekazując ją na forum Izby Reprezentantów do dyskusji i zatwierdzenia.

Zadziwiająco szybko pokonano pierwsze trudności, szczególnie, gdy się weźmie pod uwagę, że propozycja utworzenie takiej Rady wypłynęła od mieszkańców a nie ustawodawców i dopiero niedawno, bo 12 kwietnia, otrzymała olbrzymie poparcie w 111 miejscowościach całego stanu.

Propozycja zatwierdzona przez wspomniany Komitet przewiduje, że mieszkańcy zainteresowani należeniem do takiej Rady, zobowiążą się opłacać roczne składki w wysokości $5. Zapłacenie składki upoważni ich do głosowania w wyborach 22 dyrektorów Rady, którzy reprezentować będą swych członków przed Stanową Komisją Handlową w pertraktacjach z firmami użyteczności publicznej, dotyczącymi podwyżki opłat za usługi itp.

Jak wynika z wstępnych sondaży, większość ustawodawców stanowych poprze tę propozycję, mimo że przeciw niej ostro występują zainteresowane firmy oraz agencja stanowa: Illinois Commission for Economic Development. Między innymi, przedstawiciele firm użyteczności publicznych sprzeciwiają się propozycji, aby zarówno informacje na temat utworzenia takiej Rady, jak też składki zbierać (rozsyłać) razem z rachunkami za usługi. Wspomniana Komisja uważa, że utworzenie Rady Doradczej będzie jedynie jeszcze jednym kosztownym zabiegiem biurokratycznym. Sugeruje ona, aby pieniądze zebrane ze składek mieszkańców przekazać na konto istniejących już agencji stanowych, reprezentujących mieszkańców, chroniących konsumenta.

Reprezentanci stanowi zatwierdzili większością głosów zniesienie zakazu sprzedaży fajerwerków i ogni sztucznych w naszym stanie. Fajerwerki i ognie sztuczne cieszą się ogromną popularnością w Dzień Niepodległości (4 lipca). Uznano, że zabranianie sprzedawania ich w naszym stanie doprowadza jedynie do strat finansowych, ponieważ amatorzy kupują je w sąsiednich stanach.

Senacki Komitet Legislatury Stanowej odrzucił propozycję reorganizacji okręgu szkolnego obejmującego powiat Cook (Chicago nie należy). Propozycję tę uznano za swego rodzaju atak na superintendenta Richarda Martwicka. Niektórzy przedstawiciele szkół podlegających temu okręgowi sugerowali, aby zamiast jednego okręgu, utworzyć kilka mniejszych, zupełnie samodzielnych.

Członkowie Komitetu Senackiego uznali tę propozycję za nierealną, "zasłonę dymną", mającą zakryć właściwy cel reorganizacji — usunięcie ze stanowiska dotychczasowego superintendenta, wybieranego zresztą przez mieszkańców powiatu.

Przybrany Ojciec Zaatakował Dzieci

Przed sądem powiatowym powiatu Cook stanął w środę przybrany ojciec dwojga dzieci, który próbował zmusić adoptowanych przez siebie chłopca i dziewczynkę do kontaktów seksualnych. 6-letnia dziewczynka opowiedziała o tym wydarzeniu swojemu opiekunkowi z ramienia Departamentu Opieki nad Dzieckiem i Rodziną, co spowodowało natychmiastowe pozbawienie mężczyzny prawa do adopcji. Biuro prokuratora stanowego prowadzi obecnie śledztwo, czy inne dzieci z otoczenia podejrzanego padły również ofiarą jego ataków.

Nieszczęśliwy Wypadek

Dziesięciomiesięczny Edward Silas utopił się w wiadrze z wodę, kiedy próbował wyłowić zabawkę. Ojciec dziecka powiedział, że zdrzemnął się przez chwilę. Dwoje dzieci, starsza dziewczynka i Edward, bawiło się w mieszkaniu. Zbudził się usłyszawszy krzyk córki. Znalazł chłopca przechylonego, z głową zanurzoną w wiadrze.

Lekarze szpitala, do którego natychmiast pospieszył ojciec z dzieckiem, nie zdołali uratować maleństwa.

Już nie żyło.

Winny Morderstwa

Ława Przysięgłych w Sądzie Karnym obradowała jedynie 12 minut, zanim podjęła decyzję uznającą 18-letniego Lee Guyton, mieszkającego przy 5747 S. Hermitage, winnym zabójstwa 17-letniego ucznia Geralda Yanevicha.

Guyton strzelił do swej ofiary z okna autobusu CTA przy skrzyżowaniu ulic Archer i California 2 grudnia ubiegłego roku. Grozi mu kara 20 lat więzienia. Wyrok wyda sędzia James M. Bailey 19 maja br.

Dzisiaj Zapadnie Decyzja o Konwencji Demokratów w 1984 r.

Już dzisiaj 27-osobowy krajowy komitet partii demokratycznej podejmie decyzję co do miasta, w którym odbędzie się konwencja demokratów w 1984 r. tzw. konwencja prezydencka, bo na niej zadecydują demokraci kto będzie ich kandydatem na stanowisko prezydenta w wyborach, które odbędą się jesienią tego samego roku.

O tym, że Chicago prowadzi usilnie starania o miano miasta gospodarza konwencji pisaliśmy już wcześniej. Starania te nie osłabły do ostatnich godzin przed decydującym spotkaniem Komitetu.

Niestety, nieoficjalny sondaż opinii członków komitetu wykazał, że faworytem jest raczej San Francisco. Podobno brakuje temu miastu jedynie jednego głosu do uzyskania wymaganej większości głosów członków komisji.

We wtorek mayor-elekt Harold Washington osobiście starał się pozyskać zwolenników wybrania Chicago gospodarzem konwencji. Telefonował w tej sprawie do demokratycznych kandydatów na prezydenta, apelując o ich poparcie. Rozmawiał z senatorem Johnem Glennem z Ohio oraz byłym wiceprezydentem Walterem F. Mondale.

Do Washingtonu wyjechała specjalna delegacja z Chicago i Illinois, aby na miejscu zabiegać o poparcie wśród członków Komisji. W skład delegacji weszli: Helene Colvin Wallace — przedstawicielka mayora-elekta, Joseph Hannon — prezes Chicago Convention Bureau i przewodniczący Senatu stanowego sen. Philip J. Rock. Wszyscy trzej byli gospodarzami, specjalnego przyjęcia, które odbyło się w środę wieczór w Stolicy. Przyjęcie to urządzane było przez Chicago dla członków krajowej komisji demokratów decydujących o wyborze miasta.

Chicago dlatego zabiega o konwencję demokratów, że oprócz prestiżu, można będzie na tej konwencji dużo zarobić. Oprócz delegatów poszczególnych stanów, a będzie ich kilkanaście tysięcy, przyjadą turyści, rodziny delegatów i wielu zainteresowanych, aby przysłuchiwać się spotkaniu. Obliczono, że konwencja ta może przynieść miastu kilkadziesiąt milionów dolarów dochodu.

Projekt Rozbudowy Lotniska Midway

Zyskuje Coraz Większe Poparcie

Przedstawiciele władz miejskich Chicago oraz lokalnych przedsiębiorstw przemysłowych połączyli we wtorek swoje siły, aby udzielić zdecydowanego poparcia dla projektu rozbudowy lotniska Midway. Projekt obliczany jest na $189 mln.

Zwolennicy projektu, w liczbie 120 osób spotkali się w sali audytorialnej Kennedy High School, aby wysłuchać odczytu Jamesa Ash, dotyczącego korzyści, jakie rozbudowa lotniska przyniesie metropolii. Przedstawienie oraz uzasadnienie tych korzyści jest wymagane zanim Federalna Administracja Lotnictwa wyda ostateczną decyzję, czy prace budowlane na Midway powinny zostać rozpoczęte.

Zakończenie realizacji projektu przewidywane jest na rok 1995. W kategoriach ekonomicznych miasto uzyska dzięki niemu dodatkowe fundusze, wysokości $850 mln. Pośród innych korzyści na czoło wysuwa się powstanie 16,000 nowych miejsc pracy.

Główne założenia projektu przewidują wybudowanie nowych dworców lotniczych dla pasażerów, hangarów, wieży kontrolnej oraz parkingów. Lotnisko stanowi zazwyczaj wizytówkę miasta dla osób przybywających z zewnątrz, Midway powinno zatem nabrać charakteru godnego chicagoskiej metropolii.

Arthur Bass, przewodniczący zarządu linii lotniczych Midway Airlines, największego użytkownika lotniska, podkreśla, że zdecydowana większość miast na terenie Stanów Zjednoczonych posiada więcej niż jeden duży port lotniczy. Na naszym terytorium palmę pierwszeństwa dzierży lotnisko O'Hare, podczas gdy Midway musi zadowolić się rolą jego ubogiego krewnego.

Położone na południowym-zachodzie Chicago, lotnisko Midway obsługuje każdego roku 189,700 lotów. Jeśli zostanie rozbudowane, liczba ta zwiększy się do 300,000 lotów rocznie.

Przeciwko projektowi wystąpiła grupa mieszkańców osiedli, przylegających do lotniska. Twierdzą oni, że już teraz, poranne loty zrywają ich z łóżek po godzinie 2:00 w nocy, a kiedy lotnisko zostanie rozbudowane, będą mogli raz na zawsze pożegnać się z chwilami spokoju i ciszy.

Przypuszcza się jednak, że protesty z ich strony nie odegrają zasadniczej roli, przy podejmowaniu decyzji o rozbudowie lotniska. Jeśli zostanie ona przyjęta, prace budowlane na Midway rozpoczną się już pod koniec bieżącego roku.

Tajemnicze Okoliczności Zaginięcia 2 Osób

W czasie Świąt Wielkanocnych policja otrzymała meldunek o zaginięciu 19-letniej mieszkanki Vernon Hills, Joanny Seaquist. Od tego czasu nie udało się natrafić na ślad poszukiwanej, uznaje się ją zatem nadal za zaginioną, nie wyklucza się również, że została zamordowana.

W ostatni wtorek tajemnica została częściowo wykryta, po przeprowadzeniu rewizji w mieszkaniu aresztowanego za kradzież, 21-letniego mieszkańca Glenview. W ścianie jednego z pomieszczeń tkwił pocisk rewolwerowy, na którym odnaleziono wyraźne ślady krwi. Krew znajdowała się również na podłodze garażu, przylegającego do budynku.

Mężczyzna był ostatnią osobą, która widziała zaginioną dziewczynę. W trakcie prowadzenia jej poszukiwań powiedział oficerowi dochodzeniowemu, że w świąteczną niedzielę, około 5:00 rano podrzucił Joanne do tawerny Half Day Inn. Jego zeznania wydawały się mało logiczne, gdyż tawerna była o tej porze nieczynna.

Dodatkowym aspektem dochodzenia jest zaginięcie wujka podejrzanego, który ostatni raz widziany był przy życiu 4 marca. Podejrzanemu oraz jego krewnemu zarzucono wcześniej handel narkotykami oraz włamanie, zostali jednak obydwaj zwolnieni za kaucją, wysokości $50,000.

Wkrótce potem wujek zniknął. Dziwny traf sprawił, że zanim wszelki ślad po nim zaginął, widziano go w towarzystwie Joanny. Policja prowadzi zatem poszukiwania dwóch osób, obydwie miały ze sobą niewątpliwy związek, być może obydwie za dużo wiedziały o przestępczej działalności podejrzanego. Zamykanie ust świadkom niejednokrotnie stawało się motywem zbrodni.

Mężczyzna nie został jeszcze oskarżony, nie wolno zatem stwierdzać z pełną stanoczością, że jest on winny morderstwa, lub choćby uprowadzenia.

Inne próby wyjaśnienia zaginięcia Joanny są jednak mało prawdopodobne. Samobójstwo należy raczej wykluczyć, dziewczyna w najbliższym czasie spodziewała się prezentu w postaci samochodu, którego oczekiwała z ogromną radością. Nie należała również do osób, które z dnia na dzień rozpoczynają nowe życie w innej miejscowości lub fundują sobie nie zaplanowane wakacje. Nigdy przedtem nie opuściła ani jednego dnia pracy.

Przedstawiciele chicagoskiego Departamentu Policji cierpliwie szukają dalszych śladów, a prywatnie stwierdzają, że zbyt wiele okoliczności prowadzi do jednej osoby, aby można było uznać je za przypadek.

Posiadanie Dzieci Przeszkodą w Wynajęciu Mieszkania

Młode małżeństwo, Gregory i Linda Goetz, złożyli w środę skargę przed Stanową Komisją Praw Obywatelskich. Zarzucają oni właścicielowi osiedla mieszkaniowego w pobliżu Hinsdale, że odmówił im prawa wynajęcia 3-pokojowego mieszkania, gdyż jego zdaniem stanowili zbyt liczną rodzinę.

Jak stwierdził, mieszkania takie przeznaczone są dla 4 osób, a państwo Goetz posiadają troje dzieci. W zamian, zaproponował im wynajęcie dużo droższego mieszkania w innej okolicy.

Zanim odpowiednie władze ustosunkują się do jego decyzji, poszkodowani postanowili zamieszkać w Darien.